# DRZEWO POLSKIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PRZEMYSŁU I HANDLU DRZEWNEGO ORAZ LEŚNICTWA

*REDAKCJA i ADMINISTRACJA w WARSZAWIE ul. PIĘKNA Nr. 13 m. 3, TELEFON 112-96.*

| PRENUMERATA KWARTALNA łącznie z dodatkami w kraju zł. 12, zagranicą $ 2.50 | KONTO CZEKOWE P. K. O. Warszawa Nr. 16.350 | TARYFA OGŁOSZENIOWA NA OSTATNIEJ STRONIE |
|---|---|---|

*Przedruk bez podania źródła wzbroniony.*

*Rok II.* *Warszawa, dn. 10 maja 1928 r.* *№ 9.*


# W sprawie produkcji papierówki

Poniższa praca, pióra Dyrektora Syndykatu Interesentów Drzewnych we Lwowie inż. Jana Szczygielskiego, jest odpowiedzią małopolskich reprezentacyj życia gospodarczego na pytania, wystosowane do nich przez Ministerstwo Rolnictwa za pośrednictwem Dyrekcji L. P. we Lwowie. W imieniu Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie podpisał ją p. Sz. Ulam, w imieniu Syndykatu Interesentów Drzewnych we Lwowie pp. Dr. Csala i Z. Wolf, w imieniu Sekcji lasowej Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski we Lwowie p. inż. J. Szczygielskl.

Postawione przez Ministerstwo Rolnictwa za pośrednictwem Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie pytania brzmią:

1) Z jakich powodów lasy Wschodniej Małopolski nie były dotychczas w większej mierze wykorzystane, jako źródło papierówki.

2) Czy istnieje możliwość wydatnego wzmożenia produkcji papierówki w tych lasach, w jakich granicach ilościowych i jakie środki należy przedsięwziąć dla osiągnięcia tego celu.

Wedle naszego rozumienia pytania dotyczą lasów trzech województw t. j. lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, do nich więc odnosić się będzie odpowiedź.

Odpowiedź na postawione pytania jeśli ma być przedmiotową musi być opartą na przesłankach, które poniżej zostają podane:

1) Gatunki drzew przydatne na cele papiernicze, więc na produkcję papierówki. Są nimi: świerk, jodła, sosna, osika, lipa, wierzba.

2) Techniczne własności drewna na cele papiernicze.

Od drewna tego bywa wymaganem: by pochodziło z drzew młodych, wtedy bowiem ma większą zawartość celulozy w stosunku do ligniny, niż drewno z drzew starych. Drewno papiernicze powinno być gładkie t. j. bez sęków, te bowiem utrudniają przeróbkę jego, winno być zdrowe cienkowłókniste, niezabarwione. Wymiary drewna wynoszą od 1 m. długości w zwyż, 8 do 24 cm. grubości. Dla produkcji miału drzewnego lepsze jest drewno świeże, dla przeróbki chemicznej przeschnięte.

3) Obszar lasów zajęty obecnie przez gatunki drzew wchodzących w grę dla celów papierniczych.

| Województwo | ogólny obszar | Świerk w % obszaru ogólnego w ha. | Jodła w % obszaru ogólnego w ha. | Sosna w % obszaru ogólnego w ha. | Osika, lipa, wierzba w % obszaru ogólnego w ha. |
|---|---|---|---|---|---|
| Lwowskie | 676.610 | 16% 108.258 | 10% 67.661 | 35% 236.813 | 5% 33.830 |
| Stanisławowskie | 628.020 | 50% 314.010 | 10% 62.802 | — — | 6% 37.681 |
| Tarnopolskie | 273.940 | — — | — — | 30% 82.182 | 8% 21.915 |
| Razem | | 422.268 | 130.463 | 318.995 | 93.426 |

4) Obecna roczna produkcja drewna wogóle powyższych gatunków drzew na powyższych obszarach

Celem oznaczenia produkcji tej dla każdego z powyższych gatunków drzew, zostaje poniżej na podstawie badań przyjętą:

1) Przeciętna klasa siedliska,
2) Przeciętna kolej rębności,
3) Przeciętny czynnik zadrzewienia.

Świerk.

Jako przeciętną klasę siedliska przyjmuje się tę, która odpowiada klasie III-ej tabel zamożności D-ra Grundnera i D-ra Schwappcha.

Przeciętna kolej obecnie wynosi 90 lat.

Przeciętny obecny czynnik zadrzewienia wynosi 0.6.

W tych warunkach na jednym hektarze przy pełnem zadrzewieniu roczny przeciętny przyrost wieku rębności użytków głównych i międzyrębnych razem wynosiłby 10.2 $m^3$. Przy zadrzewieniu 0.6 wynosi ten przyrost okrągło 6 $m^3$ na 1 ha. Roczna więc produkcja świerczyny wynosi obecnie na 422.268 ha po 6 $m^3$=2.533.608 $m^3$ okrągło 2,530.000 $m^3$ nadziemnej miąższości.

Jodła.

Przeciętna klasa siedliska II.

Przeciętna kolej rębności 90 lat.

Przeciętny czynnik zadrzewienia 0.6.

W tych warunkach na 1 hektarze przy pełnem zadrzewieniu, roczny przeciętny przyrost w wieku rębności użytków głównych i międzyrębnych razem wynosiłby 14.3 $m^3$. Przy zadrzewieniu 0.6 wynosi ten przrost okrągło 8.5 $m^3$ na 1 ha.

Roczna więc produkcja jedliny wynosi obecnie na 130.463 ha po 8.5 $m^3$ = 1,108.935 $m^3$ = okrągło 1,100.000 $m^3$ nadziemnej miąższości.

Sosna.

Przeciętna klasa siedliska II.

Przeciętna kolej rębności 80 lat.

Przeciętny czynnik zadrzewienia 0.6.

W tych warunkach na 1 ha, przy pełnem zadrzewieniu roczny przeciętny przyrost w wieku rębności użytków głównych i międzyrębnych razem wynosiłby 8.2 $m^3$. Przy zadrzewieniu 0.6 wynosi ten przyrost okrągło 5 $m^3$ na 1 ha.

Roczna więc produkcja sośniny wynosi obecnie na 318.995 ha = 1,594.975 $m^3$ okrągło 1,600.000 $m^3$ nadziemnej miąższości.

Osika, lipa, wierzba.

Przeciętny przyrost w wieku rębności na 1 ha użytków głównych i międzyrębnych razem przy istniejącym czynniku zadrzewienia przyjmuje się na 3.5 $m^3$ z 1 ha.

Roczna więc produkcja tych gatunków drzew wynosi obecnie na 93.426 ha po 3.5 $m^3$ = 326.997 $m^3$ okrągło 330.000 $m^3$.

Dla uzupełnienia przesłanek mających służyć za podstawę do odpowiedzi na postawione pytania należy podnieść:

Swierk i jodła znajdując swe optimalne warunki siedliskowe w górach tam też występuje gromadnie i z powierzchni zajętej przez te gatunki drzew przeważna część leży w górach. Tak świerk jak i jodła na przedgórzu i na równinach tworzy bądź mniejsze drzewostany, bądź zjawia się w jednostkowej przymieszce wśródinnych gatunków drzew.

Przeciwnie rzecz się ma z sosną, która prawie w całości osiedliła się na niżu, tworząc rozległe lite drzewostany.

Osika, lipa, wierzba również na równinach rosnąc litych drzewostanów jednak nie tworzy, lecz występuje w przymieszce. Wogóle procentowy stosunek tych gatunków drzew do innych, pośród których rośnie, jest mały, więc też pozyskuje się małe stosunkowo ilości osiki, lipy i wierzby w cięciach rocznych.

Uwzględniając powyższe przesłanki i inne względy odpowiedź na pierwsze pytanie: „Z jakich powodów lasy Wchodniej Małopolski nie były w większej mierze wykorzystane jako źródło papierówki“ wypada jak następuje:

Podnieść należy, że rzeczywiście nie wszystko drewno w lasach, o których mowa, nadające się na papierówkę bywa na ten cel pozyskiwane. Część jego z różnych powodów, o których niżej będzie mowa, dla celów papierniczych zostaje straconą. Powody te dla niektorych gatunków drzew są jednakowe, dla niektórych różne, dlatego mówiąc o nich wypada je wymienić dla każdego z poprzednio przytoczonych gatunków drzew mogących wydać drewno papiernicze.

Swierk i jodła osiedlone głównie w górach tworzą tam drzewostany na terenie stwarzającym nader trudne warunki transportowe. Sieć istniejąca dróg i kolei żelaznych jest tam bardzo rzadka, niewystarczająca. W ślad za tem idą wysokie koszta wyprowadzenia drewna z lasu i dowiezienia go do stacji kolejowych celem przetransportowania na miejsce przeznaczenia. Tych kosztów wyprowadzenia i przewozu drewno papiernicze względnie cena zań uzyskiwana znieść nie może i dlatego w wielkiej ilości wypadków nie bywa pozyskiwane. Trudności transportowe najbardziej ujemny wpływ wywierają na pozyskanie w górach papierówki z użytków międzyrębnych, z których drewno jak wiadomo na cele papiernicze najbardziej się nadaje. W wypadkach tych przypadają lokalnie do cięcia tak stosunkowo małe ilości, że dla wyprowadzenia ich nie opłaci się inwestycja na jakiekolwiek urządzenia transportowe jak ryzy i t. p. W ten sposób dla celów papierniczych przepada prawie że cała produkcja świerka i jodły w górach z użytków międzyrębnych.

Na równinach kwestja wyprowadzenia z lasu drewna papierniczego i jodłowego nie stanowi czynnika w tym stopniu jak w górach hamującego jego produkcję. Tu natomiast przypadające corocznie do cięcia ilości są lokalnie małe i dlatego przemysł papierniczy nimi się nie interesuje. Małe te ilości drewna papierniczego znajdują też zbyt miejscowy, często korzystniejszy, z którym przemysł papierniczy nie konkuruje.

Tylko cenne gatunki wyrobowe dające się pozyskać z drzew grubszych zniosą wysokie koszta wyprowadzenia drewna z lasów górskich. W tem leży powód dla którego lasy te są gospodarowane w wysokiej kolei rębnej, obniżającej produkcję papierówki.

Sosna w Małopolsce wschodniej gromadnie występująca na równinach chociaż daje surowiec zasadniczo odpowiedni nie była dotychczas dla celów papierniczych w większej mierze wyzyskana z powodu małego zainteresowania się nią przemysłu papierniczego.

Osika, lipa i wierzba na przedgórzu i w równinach występująca nie tworzy rozległych litych drzewostanów nastręczających sposobność masowego zakupna papierówki z tych gatunków drzew. Corocznie w cięciach pozyskiwane papiernicze drewno osikowe lipowe i wierzbowe idzie przeważnie na opał bowiem przemysł papierniczy nie zorganizował należycie zakupna stosunkowo drobnych ilości tego surowca rozrzuconych po kraju. Ceny jego są b. niskie z tego względu, że w istniejących warunkach stanowi on tylko opał.

Oto są powody dla których lasy wschodniej Małopolski nie były dotychczas w większej mierze wyzyskane jako źródło papierówki c. d n.

GEZA ROBOZ
Prokurent firmy Bracia Groedel w Skolem

# Obecna sytuacja w przemyśle drzewnym

(Dokończenie)

Belgja importuje z Polski przeważnie tylko surowiec lub drewno nawpół obrobione, jak kopalniaki (ostatnio w bardzo małej ilości), słupy telegraficzne i t. p.

Holandja. Rynek holenderski rozwija się ostatnio pod znakiem większego popytu dla pokrycia zapotrzebowania tamtejszego przemysłu, stawia jednak odnośnie do jakości drewna i materjału dość wysokie wymogi. Z Polski sprowadza dłużyce, słupy telegraficzne, bale I i II kl., w mniejszych ilościach także deski normalne i skrzynkowe. Ceny na ogół dobre (za bale 40—42 Hfl. za 1 m³ fco stacja graniczna Emmerich), import z Polski atoli z powodu trudności dostosowania się do wyższych wymogów jakościowych dość nikły.

Odnośnie do cen omawiałem dotychczas sytuację pod kątem widzenia konjunktury na ważniejszych rynkach europejskich. Obecnie przejdę do przedstawienia porównawczego cen surowca i typowych wytworów ze stanowiska producenta polskiego.

Cena drewna użytkowego zwyżkowała bez przerwy w ciągu roku 1927 i osiągnęła swój punkt kulminacyjny (około 5 $ od 1 m³ loco wagon stacja załadowcza) w styczniu 1928 r. W tym samym okresie (od stycznia 1927 do stycznia 1928 r.) Dyrekcje lasów państwowych, nie licząc się z potrzebami przemysłu, lecz jedynie z przemijającą i ponadto wybitnie spekulacyjną konjunkturą, podwyższyły cenę o blisko 100%. Od stycznia 1928 r. uwydatnia się przy sprzedażach drzewa z lasów prywatnych tendencja stabilizacyjna, inklinująca nawet, dzięki zmniejszonemu zainteresowaniu Niemiec, nieco ku dołowi (różnica o 5—10%), podczas gdy Dyrekcje lasów państwowych, powodowane krótkowzroczną polityką gospodarczą, usiłują nie tylko ceny swe utrzymać na dotychczasowym poziomie, lecz nawet w pewnych wypadkach uzyskać dalszą nadwyżkę, czem przyczyniają się w rezultacie do utrzymania z wszech miar szkodliwej dysproporcji między kosztami nabycia surowca a wartością uzyskanego wytworu. Tego rodzaju stosunki długo potrwać nie powinny, o ile nie mają się odbić dotkliwie na czułym na wszelkie wstrząsy organiźmie gospodarczym Państwa.

Materjały tarte nie osiągnęły na rynku światowym tak korzystnych warunków, jakkolwiek przeciętna ich cena w ciągu minionego roku również poszła dość poważnie w górę. Przedewszystkiem brak bowiem odpowiedniej proporcji do cen surowca, która jest główną podstawą wszelkiej kalkulacji kupieckiej, a następnie zbyt tego wytworu przemysłowego ucierpiał na przesunięciu konsumcji zagranicznej na korzyść drzewa nieobrobionego.

Biorąc pod uwagę ceny, osiągane przez wielki przemysł drzewny na Podkarpaciu, doszedłem do następującego zestawienia cen przeciętnych za drzewo jodłowe i świerkowe:

| Sortyment | Jednostka | Rynek eksportowy | CENA loco wagon stacja | CENA Waluta | Przeciętne przewoźne z tartaku | UWAGI |
|---|---|---|---|---|---|---|
| dłużyce . . . | 1 m³ | Niemcy | zał. | $ 4.50—5.— | — | |
| bale ang. u/s. . . | 1 Std. | Anglja | Gdańsk | Ł 10--12 | za 1 Std. $ 6.26 | = Ł 1.6.1 |
| „ „ „ . . | 1 m³ | „ | zał. | $ 9.40—9.75 | — | |
| deski stolarskie . . | 1 m³ | Niemcy | gran. | Mk. 84—95 | Mk. 4.20 | zal. od wym. |
| „ „ . . | 1 m³ | Austrja | Wiedeń | s. a. 134—195 | s. 19.32 | „ |
| „ „ . . . | 1 m³ | Węgry | gran. | P. 94—101 | P. 9.18 | „ |
| deski wol. od IV kl. . | 1 m³ | Niemcy | „ | Mk 50—60 | Mk. 4.20 | „ |
| materjał bud.. . . | 1 m³ | „ | „ | „ 42—53 | „ 4.20 | „ |
| „ „ . . | 1 m³ | Austrja | Wiedeń | s. a. 93—120 | s. 19.32 | „ |
| „ „ . . | 1 m³ | Węgry | gran. | P. 63—73 | P. 9.18 | „ |
| deski IV kl. . . . | 1 m³ | Niemcy | „ | Mk. 37—43 | Mk. 4.20 | „ |
| „ „ . . . | 1 m³ | Austrja | Wiedeń | s. a. 84—103 | s. 19.32 | „ |
| „ „ . . . | 1 m³ | Węgry | gran. | P. 56—69 | P. 9.18 | „ |
| papierówka . . . | 1 mprz. | Czechosłowacja | „ | $ 3.60 | $ 1.18 | |
| „ . . . | 1 „ | Niemcy | „ | „ 3.80 | „ 1.43 | |
| dyle holend. I kl. . . | 1 m³ | Holandja | Emmerich | Hfl. 40 | „ 3.81 | |
| „ „ II kl. . . | 1 m³ | „ | gran. | „ 42 | „ 3.81 | |

## Stosunki robotnicze.

Pominąwszy jednorazowy strajk na Podkarpaciu z końcem r. 1926, wywołany raczej w celu agitacyjnym anizeli z konieczności poprawy bytu, stosunek między pracodawcami a robotnikami przemysłu drzewnego ukształtował się na zasadach lojalnego porozumienia. Ale bo też przemysł drzewny był jednym z pierwszych, który dostosował swe płace do zmienionego stanu waluty krajowej, tak że z chwilą wprowadzenia ustawy stabilizacyjnej, robotnicy najpoważniejszych zakładów obróbki drzewa na Podkarpaciu otrzymali już blisko o 75% więcej, aniżeli w chwili zachwiania się kursu złotego. Oczywiście tego rodzaju tendencja zwyżki płac prowadzi do utrudnienia konkurencji towarów polskich z obcymi na rynkach zagranicznych, lecz trudno temu zaradzić, skoro podwyżka kosztów utrzymania przekroczyła w ciągu ostatnich dwu lat parytet złotowy, a tylko umiejętna polityka stabilizacji cen przynajmniej odnośnie do artykułów pierwszej potrzeby, może zapobiec ruinie przemysłu dla braku zdolności konkurencyjnej przy pierwszym z rzędu niepomyślnym zwrocie konjunktury.

Co dotyczy obrotu robotników, to rok 1927 przyniósł pod tym względem istotną poprawę. Wzmożony zbyt wywołał wzmożoną produkcję, a w ślad za tem wzrosło zapotrzebowanie rąk roboczych. Nie mając pod ręką zestawienia statystycznego, nie mogę ustalić w cyfrach, o ile z powyższego powodu zmniejszyło się naogół bezrobocie w Polsce, samo zmniejszenie jest jednak faktem niezaprzeczonym i już na pierwszy rzut oka widocznym, gdyż w licznych okręgach, stanowiących domenę przemysłu drzewnego, bezrobocie stało się kwestją prawie że czysto teoretyczną. Chociażby już z tego samego faktu łatwo osądzić, jak wielkie znaczenie odgrywa przemysł drzewny w życiu gospodarczym kraju i jak pieczołowitą winien być przeto otoczony opieką ze strony sfer, mających wpływ na korzystne ukształtowanie tego życia.

W sferach robotniczych panuje średni dobrobyt, na co wskazuje już powolny wprawdzie, ale stały wzrost stopy życiowej. Pod względem higjeny typ robotnika drzewnego jest bodaj że najlepiej uposażony, albowiem w skład uposażenia takiego pracownika wchodzi z reguły — niezależnie od pobieranej płacy — mieszkanie w naturze t. zw. fabryczne, przeważnie schludne i przestronne, a najczęściej w pięknej, zdrowej okolicy położone. Praca dla siebie nie jest ani cięższą, ani też niebezpieczniejszą, aniżeli w innych licznych gałęziach przemysłu i dlatego robotnik drzewny jest i może być z losu swego zadowolony. Powiedziałbym nawet, że po kilku latach pracy w przedsiębiorstwie wytwarza się u wielu z nich pewne, chociażby podświadome przywiązanie do zakładu, któremu byt swój zawdzięczają. Jeśli w dziedzinie tej dochodzi już kiedykolwiek do zatargów między pracodawcą a pracobiorcą, to dzieje się to bądź w czasach nieuregulowanego stosunku pracy i płacy (dewaluacja, drożyzna i t. p.), lub też — i to w ostatnich latach coraz rzadziej — pod wpływem agitacji wywrotowej wśród nieuświadomionej politycznie i gospodarczo młodzieży robotniczej.

Przeciętne typowe płace robotnicze w znaczniejszych tartakach na Podkarpaciu przedstawiają się — poza przyjętem w tej gałęzi przemysłu dodatkowem wynagrodzeniem w naturze — następująco:

(podane niżej stawki rozumieją się w groszach za jedną godzinę pracy)

| | od | do | przeciętnie |
|---|---|---|---|
| dla gatrzystów . . . . . | 47 | 80 | 67 |
| „ pomocników tychże . | 35 | 64 | 53 |
| „ cyrkularzystów . . . | 46 | 76 | 61 |
| „ pomocników tychże . | 45 | 56 | 48 |
| „ brakarzy na deskowisku | 53 | 80 | 67 |
| „ pomocników tychże . | 37 | 56 | 47 |
| „ „ na klocowisku | 40 | 61 | 51 |

Poważnym błędem jest rozdrobnienie świadczeń socjalnych i rozdział tychże między kilka różnorodnych zakładów (Kasa chorych, Zakład ubezpieczeń od wypadków, Fundusz bezrobocia). Rozdrobnienie takie przyczynia się bowiem do wielokrotnego powiększenia kosztów administracji, a temsamem do stosowania wyższych składek od zarobków, skutkiem czego łączna wysokość tych składek w stosunku do udzielanych świadczeń jest wyższa, aniżeli w jakiemkolwiek z sąsiednich państw środkowo-europejskich. Najmniejsze stosunkowo są świadczenia Zakładu ubezpieczeń od wypadków, największe — świadczenia Kas chorych, najgorzej zorganizowane — świadczenia Funduszu bezrobocia, z którego czerpią częstokroć zasiłek jednostki, niechętne do pracy, a korzystające z byle jakiego pozoru, aby się tylko od niej uchylić, gdy ofiarowana im praca nie daje zarobku o wiele wyższego od pobieranego zasiłku.

Sytuacja finansowa jest wielce kłopotliwa dla przedsiębiorstw, nie rozporządzających dostatecznym kredytem Tem też tłomaczy się zjawisko, że znaczna liczba właścicieli drobnych tartaków sprzedaje swą całoroczną produkcję konsumentom, lub — częściej jeszcze — pośrednikom zagranicznym za śmiesznie niską cenę, która wpływa ujemnie na politykę cen przedsiębiorstw poważnych, a to jedynie w tym celu, aby umożliwić sobie przetrzymanie okresu produkcji. Jak wyżej wyjaśniłem, sprzedaże tego rodzaju odbijają się niekorzystnie na gospodarstwie społecznem, gdyż kryją w sobie czynnik spekulacji na zniżkę kosztów surowca i produkcji, a kończą się często szkodą w opinji publicznej zagranicy w razie niemożności dotrzymania warunków sprzedażnych ze strony producenta. lub też zwinięciem zakładu po przetarciu nagromadzonych tańszych zapasów. Dlatego też w interesie gospodarstwa społecznego w ógólności, a przemysłu drzewnego w szczególności, leży stosowanie liberalnej polityki kredytowej ze strony banków państwowych i opierających się o te banki instytucji prywatnych, a to zarówno w odniesieniu do wysokości, jak i taniości udzielanego kredytu. Niemałe pole do korzystnego oddziaływania na rozwój obrotu (czasem nawet i cen) mają władze skarbowe, jeśli korzystają liberalnie z uprawnienia do udzielania odpowiednich ulg i odroczeń płatności podatków w okresach produkcji, wymagających większego nakładu kapitału obrotowego.

# DZIAŁ FINANSOWY

BENEDYKT KRYGIER
WARSZAWA

## Zagadnienie finansowania przemysłu drzewnego— a Bank Drzewny

(Zakończenie)

W poprzednich artykułach starałem się zobrazować wszystkie podstawowe czynniki dotyczące organizacji banku drzewnego. Chciałbym jeszcze słów parę powiedzieć o tem, jak wyobrażam sobie władze banku i jego strukturę wewnętrzną. A więc bank posiadać powinien:

a) Radę Nadzorczą;
b) Komitet Wykonawczy;
c) Dyrekcję;
d) Komisję Rewizyjną;
e) Komisję Techniczną;
f) Komitet Dyskontowy.

Rada Nadzorcza składać się winna z akcjonarjuszów banku, reprezentujących pojedyńczo najmniej 100.000 złotych kapitału akcyjnego. Dopuszcza się łączenie mniejszych grup akcjonarjuszy dla wyłonienia przedstawiciela swego do Rady. Członek Rady musi akcje swe zdeponować na czas kadencji w Banku Gospodarstwa Krajowego. O ileby interes nowopowstałego banku tego wymagał, może być dopuszczony udział w Radzie dwuch czy trzech osób z poza sfer drzewnych (n.p. przedstawiciele banków państwowych, wybitnych osobistości ze świata finansowego i gospodarczego). Rada wyłania z siebie komitet wykonawczy, który de facto jest zarządem banku. Bez zgody komitetu wykonawczego, dyrekcja banku nie może zawierać żadnych większych tranzakcji. Komitet dyskontowy składać się winien wyłącznie z przedstawicieli firm drzewnych. Komisja rewizyjna składać się winna przynajmniej z siedmiu osób, by chociażby 15 — 16% kapitału akcyjnego miało swego przedstawiciela w komisji rewizyjnej. Podstawową zasadą winno być, że akcjonarjuszem banku może być kupiec lub przemysłowiec drzewny, należący do jednej z istniejących na terenie państwa zawodowych organizacji drzewnych. W wyjątkowych wypadkach może komitet organizacyjny dopuścić do subskrypcji firmy niezrzeszone. Przy banku istnieć winien wydział techniczny, złożony z pierwszorzędnych, uczciwych, fachowych ekspertów, którzy będą dokonywali ekspertyz odpowiednio do żądanych kredytów.

Czy należy tworzyć bank nowy, czy też nabyć jeden z istniejących i dostosować go do potrzeb finansowych przemysłu i handlu drzewnego? Tworzenie nowego banku, opracowanie i zatwierdzenie nowych statutów, wyszukanie i umeblowanie nowego lokalu, połączone jest ze znacznemi kosztami i wymagałoby wiele czasu, co ze względu na to, iż bank powinien powstać w najbliższych miesiącach przed nową kampanją, byłoby niepożądanem. Dlatego należy dążyć do nabycia jednego z istniejących banków w Warszawie. Rozumie się, podstawą tego byłoby wynalezienie banku, który dałby wszelkie gwarancje możności szybkiego jego zlikwidowania, zdrowego dotychczas bilansu, a także nieskazitelnej opinji.

Ograniczam się narazie do wyłuszczonych podstaw i zasad głównych, któremi kierować się należy przy stworzeniu nowej instytucji, pozostawiając organizatorom banku rozszerzenie tychże w miarę potrzeby. Sądząc z zainteresowania, jakie inicjatywa moja w sferach drzewnych znalazła, jestem przekonany, że instytucja ta powstanie, czem bezwzględnie przyczyni się nietylko do złagodzenia sytuacji w przemyśle drzewnym, ale może będzie ona podwaliną wielkiej konsolidacji tego przemysłu i zaczątkiem jego dobrej silnej i zdrowej przyszłości. Przemysł drzewny zdobędzie się wreszcie na czyn, który dowiedzie jego siły, jego ambicji, jego znaczenia i poważnego traktowania przyszłości. Stworzona instytucja finansowa będzie również dowodem, że przemysł ten nie ma zamiaru przypatrywać się biernie zastraszającemu zjawisku, gdy z każdym dniem jego warsztaty pracy przechodzą w obce ręce, gdy wielkie obszary leśne zmieniają swoich właścicieli, a wielomiljonowe ilości metrów surowca drzewnego lasów polskich usuwa się z pod sfery wpływów polskiego przemysłu drzewnego. Bank Drzewny winien być i będzie gmachem wspólnej siły twórczej polskiego przemysłu drzewnego i tym koniecznym wałem ochronnym przed prawdziwą inwazją z zewnątrz. Szerzona dotąd opinja mająca na celu zdepopularyzowanie idei Banku Drzewnego liczyła na rozbicie solidarnego wysiłku samoobrony polskiego przemysłu drzewnego. Idea Banku Drzewnego spotykała także przeciwników wśród samych przemysłowców i kupców drzewnych w kraju, ale były to tylko nieliczne wypadki małodusznych ludzi, którzy obawiali się, że ich konkurenci znajdą w Banku pomoc finansową i będą mogli wydatniej niż dotąd pracować, co nie leży w interesie niektórych. Na szczęście opinje te są dzisiaj tak nieliczne, że nie warto się nad nimi zastanawiać, natomiast z radością należy podkreślić stanowisko osób, których zdanie powinno zadecydować o losie przyszłej instytucji. Czytelnicy „Drzewa Polskiego“ dowiedzieli

się ze szpalt jego o serdecznem przyjęciu jakie doznało prezydjum Rady Naczelnej w składzie jej prezesa pana Aleksandra Dąbrowskiego i niżej podpisanego na audjencji u Pana Prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego jenerała Góreckiego, który oświadczył, że uważa powstanie Banku obecnie za bardzo pożądane i aktualne i obiecuje mu w ramach instytucji swojej jaknajdalej idące poparcie. Pan Jan Kozioł, szef wydziału kredytowego, naczelnik wydziału Banku Polskiego oświadczył się jako gorący zwolennik idei Banku Drzewnego. Opinje tych poważnych czynników są dostatecznym dowodem, że myśl stworzenia instytucji tej należy uważać za dojrzałą zupełnie i rokującą jaknajlepsze nadzieje.

# DZIAŁ STATYSTYCZNY

INŻ. JÓZEF JASKÓLSKI
LWÓW

## Szczegółowy wykaz eksportu polskiego drzewa i wyrobów drzewnych w styczniu 1928 r.

Ilości podane są w q. = 100 kg., wartości w tysiącach złotych obiegowych, a ceny w złotych obiegowych loco granica.

| L. p. | RODZAJ MATERJAŁÓW | Ilość | Wartość | Cena |
|---|---|---|---|---|
| | I. Drewno surowe | | | |
| 1 | Drewno opałowe | 106.410 | 507 | 4,76 |
| 2 | Karpina, faszyny, trociny i odpadki | 31.202 | 181 | 5,80 |
| 3 | Żerdzie | 2.693 | 15 | 5,56 |
| 4 | Papierówka | 1,356.725 | 8.690 | 6.37 |
| 5 | Kopalniaki | 611.579 | 3.028 | 4,92 |
| 6 | Kłody, kloce i dłużyce dębowe | 63.992 | 1.124 | 17,50 |
| 7 | „ „ „ bukowe | 4.724 | 42 | 8,90 |
| 8 | „ „ „ jesionowe | 1.817 | 29 | 15,95 |
| 9 | „ „ „ olchowe | 102.418 | 944 | 9,25 |
| 10 | „ „ „ osikowe | 49.728 | 535 | 10,75 |
| 11 | „ „ „ inne liściaste | 45.238 | 391 | 8,65 |
| 12 | „ „ „ sosnowe | 576.205 | 5.265 | 9,15 |
| 13 | „ „ „ jodłowe i świerkowe | 103.124 | 935 | 9,65 |
| 14 | „ „ „ inne iglaste | 420 | 3 | 7,14 |
| 15 | Drewno egzotyczne surowe | — | — | — |
| | Sumy | 3,056.275 | 21.689 | 7,10 |
| | II. Drewno nawpół obrobione | | | |
| 16 | Bale, belki i krawędziaki powierzchni 10 cm. dębowe | 22.112 | 491 | 22,20 |
| 17 | „ „ „ „ „ inne liściaste | 4.349 | 81 | 18,60 |
| 18 | „ „ „ „ „ sosnowe | 359.274 | 6.967 | 19,45 |
| 19 | „ „ „ „ „ jodłowe i świerkowe | 228.702 | 3.965 | 17,40 |
| 20 | „ „ „ „ „ inne iglaste | 156 | 2 | 12,84 |
| 21 | Deski i łaty dębowe | 79.587 | 1.679 | 21,25 |
| 22 | „ „ inne liściaste | 59.066 | 968 | 19,35 |
| 23 | „ „ sosnowe | 309.506 | 6.025 | 19,50 |
| 24 | „ „ jodłowe i świerkowe | 212.213 | 3.603 | 17,10 |
| 25 | „ „ inne iglaste | 1.213 | 23 | 18,95 |
| 26 | Fryzy dębowe | 22.416 | 515 | 23,00 |
| 27 | „ inne | 324 | 6 | 18,50 |

| L. p. | RODZAJ MATERJAŁÓW | Ilość | Wartość | Cena |
|---|---|---|---|---|
| 28 | Słupy telegraficzne i telefoniczne nieimpregnowane | 36.456 | 336 | 9,40 |
| 29 | „ „ impregnowane | 716 | 5 | 6,98 |
| 30 | Podkłady kolejowe nieimpregnowane miękkie | 61.430 | 907 | 6,76 |
| 31 | „ „ „ twarde | 21.323 | 330 | 15,45 |
| 32 | „ „ impregnowane miękkie | 2.920 | 37 | 12,65 |
| 33 | „ „ „ twarde | 1.000 | 15 | 15,00 |
| 34 | Kostki brukowe wszelkie | — | — | — |
| 35 | Obłogi i forniery nieklejone | 1.508 | 92 | 61.00 |
| 36 | Łaty bukowe dla mebli giętych | — | — | — |
| 37 | Kora drzewa korkowego | 125 | (?) 1 | 8.00 |
| 38 | Drzewo egzotyczne nawpół obrobione | — | — | — |
| | Sumy | 1,424.396 | 26.048 | 18,25 |
| | III. Wyroby gotowe przemysłu drzewnego | | | |
| 39 | Wyroby ciesielskie | 301 | 8 | 26,60 |
| 40 | Wełna i wióry drzewne | 750 | 9 | 12,00 |
| 41 | Klepki bednarskie miękkie | — | — | — |
| 42 | „ „ twarde | 29.298 | 682 | 23,30 |
| 43 | Wyroby bednarskie gotowe | 339 | 26 | 76,80 |
| 44 | Posadzka | 315 | 17 | 53,90 |
| 45 | Wyroby kołodziejskie | 163 | 16 | 98,25 |
| 46 | Meble nielakierowane, niepolitur owane | 403 | 56 | 138,60 |
| 47 | „ lakierowane, politurowane, fornierowane | 3 | 2 | 666,66 |
| 48 | „ gięte i ich części | 5.797 | 1.106 | 191,00 |
| 49 | „ ozdobne, rzeźbione | 1 | 1 | 1000,00 |
| 50 | Ćwieki, kopyta, prawidła i smoła drzewna | 101 | (?) 1 | 9,90 |
| 51 | Wyroby stolarskie i tokarskie nielakierowane, niepolitur. z drzewa pospolitego | 1.080 | 68 | 63,00 |
| 52 | „ „ „ lakierowane, politurowane, oddzielnie niewymien. | 155 | 33 | 213,00 |
| 53 | Części aparatowe z maszyn i czółenka tkackie | 2 | (?) 3 | 1500,00 |
| 54 | Drobne wyroby tokarskie | — | — | — |
| 55 | Wszelkie wyroby stolarskie i tokarskie, oddzielnie niewymienione | 73 | 14 | 192,00 |
| 56 | Forniery klejone (dykty) | 23.663 | 1.694 | 71,50 |
| 57 | Wyroby z fornieru | 2 | (?) 2 | 1000,00 |
| 58 | „ z korka i torfu | 151 | 8 | 52,90 |
| 59 | Kosze | 716 | 97 | 135,50 |
| 60 | Inne wyroby koszykarskie | 89 | 17 | 191.00 |
| 61 | Dywany, chodniki i maty z mater. roślin pospolitych | — | — | — |
| 62 | Plecionki i taśmy plecione | 75 | 17 | 226,60 |
| 63 | Miotełki i wyroby szczotkarskie. | 20 | 0,4 | 20.00 |
| 64 | Rogoże łykowe i worki z rogożą | — | — | — |
| 65 | Poduszki i materace z materjałów roślinnych | — | — | — |
| | Sumy | 63.497 | 3.877,4 | 61,00 |

# Ogólne zestawienie eksportu drzewnego w styczniu 1928 r.

| GRUPY | Ilość | Wartość | Procentowy udział | |
|---|---|---|---|---|
| | | | w ilości | w wartości |
| I. Drewno surowe | 3.056.275 | 21.689 | 67,3% | 42,0% |
| II. Drewno nawpółobrobione | 1.424.396 | 26.048 | 31,3% | 50,5% |
| III. Gotowe wyroby drzewne | 63.497 | 3.877,4 | 1,4% | 7,5% |
| Razem | 4.544.168 | 51.614,4 | 100,0% | 100,0% |

W stosunku do stycznia 1927 r. eksport materjałów i wyrobów drzewnych w styczniu r. 1928 spadł z 4,741.320 q. na 4,544.168 q., lecz uzyskano z tego eksportu w styczniu r. b. 51,614.400 zł. wobec 39,941.000 zł. w styczniu r. p. Ten korzystny wynik zawdzięcza się wzrostowi cen wszystkich 3-ech grup, a mianowice: ceny za drewno surowe wzrosły z 6.34 na 7.10 zł., t. j. o 12%, drewna nawpółobrobionego — z 14.55 na 18.75 zł., t. j. o 13.6% i gotowych wyrobów — z 58.80 zł. na 61.00 zł., t. j. o 4%.

Do niekorzystnych objawów eksportu ze stycznia 1928 r. należy zaliczyć wzrost stosunkowy wywozu drewna surowego z 63% na 67.3% i spadek wywozu drewna nawpółobrobionego z 36% na 31.3%.

Poprawił się także w styczniu r. b. stosunek cen belek i krawędziaków do cen kloców: belki sosnowe są droższe o 113% od kloców, lecz dla dębiny ten stosunek jest wciąż anormalnie mały, bo belki dębowe są droższe od kloców tylko o 13.7%.

# Eksport materjałów i wyrobów drzewnych w styczniu 1928 r. do poszczególnych krajów

Ilości podane w q. = 100 kg., wartości w tysiącach złotych, a ceny w złotych.

| | RODZAJE MATERJAŁÓW | Austrja i Węgry | | | Czechosłowacja | | | Niemcy | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | Ilość | Wartość | Cena | Ilość | Wartość | Cena | Ilość | Wartość | Cena |
| | **I. Drewno surowe** | | | | | | | | | |
| 1. | Drewno opałowe | | | | 2.033 | 10 | 4,93 | 102.628 | 488 | 4,76 |
| 2. | Karpina, faszyna, trociny, odpadki | 1.185 | 7 | 5,91 | 16.588 | 66 | 3,98 | 13.429 | 108 | 8,05 |
| 3. | Żerdzie | 702 | 3 | 4,28 | | | | 1.991 | 12 | 6,04 |
| 4. | Papierówka | | | | 53.463 | 336 | 6,22 | 1,301.010 | 8,340 | 6,42 |
| 5. | Kopalniaki | | | | 56.522 | 301 | 5,32 | 344.816 | 1,759 | 5,12 |
| 6. | Kloce i dłużyce dębowe | | | | | | | 33.791 | 534 | 15,80 |
| 7. | „ „ bukowe | | | | | | | 4.724 | 42 | 8,90 |
| 8. | „ „ jesionowe | | | | | | | 522 | 4 | 7,66 |
| 9. | „ „ olchowe | 26.339 | 223 | 8,46 | 10.280 | 93 | 9,04 | 62.144 | 594 | 9,56 |
| 10. | „ „ osikowe | 706 | 7 | 9,90 | 13.272 | 114 | 8,60 | 34.766 | 405 | 11,65 |
| 11. | „ „ inne liściaste | | | | 2.138 | 17 | 7,96 | 41.296 | 356 | 8,60 |
| 12. | „ „ sosnowe | | | | 3.790 | 38 | 10,00 | 567.422 | 5,183 | 9,14 |
| 13. | „ „ jodłowe i świerkowe | | | | 2.544 | 20 | 7,86 | 68.163 | 605 | 8,86 |
| 14. | „ „ inne iglaste | | | | 158 | 1 | 6,34 | 262 | 2 | 7,64 |
| 15. | Drewno egzotyczne | | | | | | | | | |
| | Sumy | 28.932 | 240 | 8,30 | 160788 | 996 | 6,20 | 2,576.964 | 18,432 | 7,15 |
| | **II. Drewno nawpół obrobione** | | | | | | | | | |
| 16. | Belki i krawędziaki dębowe | | | | | | | 1.755 | 40 | 22,80 |
| 17. | „ „ inne liściaste | 100 | 1 | 10,00 | | | | 1.907 | 33 | 17,40 |
| 18. | „ „ sosnowe | 355 | 7 | 19,70 | | | | 104.298 | 1,956 | 18,75 |
| 19. | „ „ jodłowe i świerkowe | | | | | | | 4.675 | 87 | 18,60 |
| 20. | „ „ inne iglaste | | | | | | | 156 | 2 | 12,80 |
| 21. | Deski i łaty dębowe | 562 | 11 | 19,60 | | | | 33.752 | 683 | 20,20 |
| 22. | „ „ inne liściaste | 1.523 | 28 | 18,40 | 3.355 | 50 | 14,95 | 39.317 | 636 | 16,20 |
| 23. | „ „ sosnowe | 5.584 | 114 | 20,40 | | | | 241.190 | 4,707 | 19,60 |
| 24. | „ „ jodłowe i świerkowe | | | | | | | 59,794 | 988 | 16,55 |
| 25. | „ „ inne liściaste | | | | 596 | 12 | 20,18 | | | |
| 26. | Fryzy dębowe | 2.750 | 62 | 22,60 | 2.693 | 57 | 21,20 | 7.217 | 162 | 22,50 |
| 27. | „ inne | | | | 137 | 2 | 14,60 | | | |
| 28. | Słupy telegraficzne nieimpregnowane | | | | 619 | 4 | 6,48 | 6.662 | 50 | 7,50 |
| 29. | „ „ impregnowane | | | | | | | | | |
| 30. | Podkłady nieimpregnowane miękkie | | | | | | | 57.536 | 857 | 14,90 |
| 31. | „ „ twarde | | | | | | | 9.463 | 148 | 15,65 |
| 32. | „ impregnowane miękkie | | | | | | | 2.914 | 37 | 12,70 |
| 33. | „ „ twarde | | | | | | | 1.000 | 15 | 15,00 |
| 34. | Kostki brukowe | | | | | | | | | |
| 35. | Obłogi i forniery nieklejone | | | | | | | 606 | 31 | 51,20 |
| 36. | Łaty bukowe dla mebli giętych | | | | | | | | | |
| 37. | Kora drzewa korkowego | | | | | | | 124 | 1 | 8,05 |
| 38. | Drzewo egzotyczne | | | | | | | | | |
| | Sumy | 10.874 | 223 | 20,50 | 7.400 | 115 | 15,55 | 581.766 | 10,433 | 17,85 |
| | **III. Wyroby drzewne gotowe** | | | | | | | | | |
| 39. | Wyroby ciesielskie | 123 | 2 | 16,25 | | | | 178 | 6 | 33,70 |
| 40. | Wełna i wióry drzewne | 750 | 9 | 12,00 | | | | | | |
| 41. | Klepki bednarskie miękkie | | | | | | | | | |
| 42. | „ „ twarde | | | | | | | 25.114 | 575 | 22,90 |
| 43. | Wyroby bednarskie gotowe | 175 | 15 | 85,80 | 113 | 9 | 79,60 | 48 | 2 | 41,60 |
| 44. | Posadzka | | | | 151 | 3 | 19,90 | | | |
| 45. | Wyroby kołodziejskie | | | | | | | 163 | 16 | 98,15 |
| 46. | Meble nielakierowane, niepoliturowane | | | | | | | 330 | 39 | 118,50 |
| 47. | „ lakierowane, politurowane | | | | | | | 3 | 2 | 666,70 |
| 48. | „ gięte i ich części | 153 | 27 | 176,50 | | | | 754 | 129 | 171,00 |
| 49. | „ ozdobne, rzeźbione | 1 | 0,2 | 200,00 | | | | | | |
| 50. | Ćwieki, kopyta i prawidła | | | | | | | 101 | 1 | 10,00 |
| 51. | Wyroby stolarskie i tokarskie nielakierow. i niepoliturow. | 6 | 1 | 166,70 | | | | 982 | 57 | 58,10 |
| 52. | „ „ „ niewymienione, lakier. i politur. | | | | 3 | 1 | 333,30 | 147 | 30 | 204,20 |
| 53. | Części aparatów i maszyn i czółenka tkackie | | | | | | | | | |
| 54. | Drobne wyroby tokarskie | | | | | | | | | |
| 55. | Wszelkie wyroby stolarskie i tokarskie niewymienione | 1 | 1 | 1000,00 | | | | 53 | 6 | 113,20 |
| 56. | Forniery klejone (dykty) | | | | | | | 1.905 | 108 | 56,75 |
| 57. | Wyroby z fornieru | | | | | | | | | |
| 58. | Wyroby z korku i torfu | | | | | | | 151 | 8 | 53,00 |
| 59. | Kosze | 216 | 31 | 143,50 | 2 | 0,3 | 150,00 | 109 | 10 | 91,75 |
| 60. | Inne wyroby koszykarskie | 17 | 2 | 117,50 | | | | | | |
| 61. | Dywany, chodniki i maty z mater. roślin pospolitych | | | | | | | | | |
| 62. | Plecionki i taśmy plecione | | | | 1 | 0,4 | 200,00 | 54 | 7 | 129,50 |
| 63. | Miotełki i wyroby szczotkarskie | | | | | | | 20 | 0,4 | 20,00 |
| 64. | Rogoże łykowe i worki z rogoży | | | | | | | | | |
| 65. | Poduszki i materace wypchane mater. roślinn. | | | | | | | | | |
| | Sumy | 1.442 | 88,2 | 61,20 | 270 | 13,7 | 50,75 | 30.112 | 996,4 | 33,10 |
| | Sumy ogólne | 41.248 | 551,2 | 13,35 | 168458 | 1124,7 | 6,66 | 3,188.842 | 29,861,4 | 9,35 |

| RODZAJE MATERJAŁÓW | Anglja | | | Belgja | | | Holandja | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Ilość | Wartość | Cena | Ilość | Wartość | Cena | Ilość | Wartość | Cena |
| **I. Drewno surowe** | | | | | | | | | |
| 1. Drewno opałowe | | | | | | | | | |
| 2. Karpina, faszyna, trociny i odpadki | | | | | | | | | |
| 3. Żerdzie | | | | | | | | | |
| 4. Papierówka | | | | | | | | | |
| 5. Kopalniaki | 52.299 | 211 | 4,03 | 43.240 | 198 | 4,58 | | | |
| 6. Kloce i dłużyce dębowe | 9.193 | 184 | 20,20 | 8.826 | 163 | 18,40 | 7.957 | 164 | 20,60 |
| 7. „ „ bukowe | | | | | | | | | |
| 8. „ „ jesionowe | 1.295 | 25 | 19,30 | | | | | | |
| 9. „ „ olchowe | | | | | | | | | |
| 10. „ „ osikowe | | | | | | | | | |
| 11. „ „ inne liściaste | | | | | | | | | |
| 12. „ „ sosnowe | | | | | | | | | |
| 13. „ „ jodłowe i świerkowe | | | | | | | 31.814 | 303 | 9,50 |
| 14. „ „ inne iglaste | | | | | | | | | |
| 15. Drewno egzotyczne | | | | | | | | | |
| Sumy | 62.787 | 420 | 6,70 | 52.066 | 367 | 7,05 | 39.771 | 467 | 11,80 |
| **II. Drewno nawpół obrobione** | | | | | | | | | |
| 16. Belki i krawędziaki dębowe | 12.811 | 281 | 21,90 | | | | 4.973 | 110 | 22,10 |
| 17. „ „ inne liściaste | 1.757 | 35 | 19,90 | | | | 307 | 5 | 16,30 |
| 18. „ „ sosnowe | 181.852 | 3.637 | 20,00 | 17.718 | 331 | 18,75 | 12.140 | 222 | 18,30 |
| 19. „ „ jodłowe i świerkowe | 163.954 | 2.761 | 16,85 | | | | 36.882 | 672 | 18,30 |
| 20. „ „ inne iglaste | | | | | | | | | |
| 21. Deski i łaty dębowe | 9.622 | 224 | 23,30 | 15.447 | 312 | 20,20 | 9.440 | 203 | 21,50 |
| 22. „ „ inne liściaste | 1.983 | 39 | 19,65 | | | | 9.445 | 155 | 16,40 |
| 23. „ „ sosnowe | 23.646 | 453 | 19,20 | 10.725 | 193 | 18,00 | 16.892 | 337 | 19,90 |
| 24. „ „ jodłowe i świerkowe | 82.912 | 1.480 | 17,90 | 18.013 | 278 | 15,45 | 6.240 | 104 | 16,65 |
| 25. „ „ inne liściaste | | | | | | | | | |
| 26. Fryzy dębowe | 1.002 | 31 | 31,00 | 580 | 13 | 22,40 | | | |
| 27. „ inne | | | | | | | | | |
| 28. Słupy telegraficzne nieimpregnowane | 3.323 | 33 | 10,00 | 9.474 | 94 | 10,00 | | | |
| 29. „ „ impregnowane | | | | 553 | 4 | 7,25 | | | |
| 30. Podkłady nieimpregnowane miękkie | | | | | | | 3.579 | 45 | 12,58 |
| 31. „ „ twarde | | | | 11.860 | 182 | 15,35 | | | |
| 32. „ impregnowane miękkie | | | | | | | | | |
| 33. „ „ twarde | | | | | | | | | |
| 34. Kostki brukowe | | | | | | | | | |
| 35. Obłogi i forniery nieklejone | 196 | 27 | 137,80 | 429 | 23 | 53,60 | | | |
| 36. Łaty bukowe dla mebli giętych | | | | | | | | | |
| 37. Kora drzewa korkowego | | | | | | | | | |
| 38. Drzewo egzotyczne | | | | | | | | | |
| Sumy | 483.058 | 9.001 | 18,65 | 84.799 | 1.430 | 16,90 | 99.898 | 1.853 | 18,50 |
| **III. Wyroby drzewne gotowe** | | | | | | | | | |
| 39. Wyroby ciesielskie | | | | | | | | | |
| 40. Wełna i wióry drzewne | | | | | | | | | |
| 41. Klepki bednarskie miękkie | | | | | | | | | |
| 42. „ „ twarde | 951 | 34 | 35,70 | 832 | 24 | 28,90 | 1.237 | 24 | 19,40 |
| 43. Wyroby „ gotowe | | | | | | | | | |
| 44. Posadzka | 66 | 7 | 106,00 | | | | | | |
| 45. Wyroby kołodziejskie | | | | | | | | | |
| 46. Meble nielakierowane, niepoliturowane | | | | | | | 38 | 10 | 263,00 |
| 47. „ lakierowane, politurowane | | | | | | | | | |
| 48. „ gięte i ich części | 1.600 | 278 | 174,00 | | | | 298 | 57 | 191 50 |
| 49. „ ozdobne, rzeźbione | | | | | | | | | |
| 50. Ćwieki, kopyta i prawidła | | | | | | | | | |
| 51. Wyroby stolarskie i tokarskie nielakierowane, niepoliturow. | 32 | 2 | 62,50 | | | | 54 | 7 | 129,50 |
| 52. „ „ „ niewymienione, lakier. i politur. | | | | | | | | | |
| 53. Części aparatów i maszyn i czółenka tkackie | | | | | | | | | |
| 54. Drobne wyroby tokarskie | | | | | | | | | |
| 55. Wszelkie wyroby stolarskie i tokarskie niewymienione | 2 | 2 | 1000,00 | | | | 2 | 0,4 | 200,00 |
| 56. Forniery klejone (dykty) | 9.794 | 839 | 85,50 | 1.589 | 118 | 74,30 | 4.612 | 313 | 68,00 |
| 57. Wyroby z fornieru | | | | | | | | | |
| 58. „ z korku i torfu | | | | | | | | | |
| 59. Kosze | | | | | | | | | |
| 60. Inne wyroby koszykarskie | 5 | 2 | 400,00 | 11 | 1 | 91,10 | | | |
| 61. Dywany, chodniki i maty z mater. roślin pospolitych | | | | | | | | | |
| 62. Plecionki i taśmy plecione | | | | | | | | | |
| 63. Miotełki i wyroby szczotkarskie | | | | | | | | | |
| 64. Rogoże łykowe i worki z rogoży | | | | | | | | | |
| 65. Poduszki i materace wypchane mater. roślin. | | | | | | | | | |
| Sumy | 12.450 | 1.164 | 93,50 | 2.432 | 143 | 58,80 | 6.241 | 411,4 | 65,90 |
| Sumy ogólne | 558.295 | 10.585 | 18,90 | 139.297 | 1.940 | 13,95 | 145.910 | 2,734,4 | 18,70 |

Z analizy eksportu materjałów i wyrobów drzewnych do poszczególnych krajów można wysnuć następujące wnioski:

1. Procentowy stosunek eksportu do wyszczególnionych w tablicach krajów do całego eksportu w styczniu 1928 r. przedstawia się następująco:

| | Ilościowo | Wartościowo |
|---|---|---|
| Do Niemiec . . | 70,3% | 58,0% |
| „ Anglji . . . | 12,3 „ | 20,6 „ |
| „ Czechosłowacji . . | 3,7 „ | 3,3 „ |
| „ Holandji . . . | 3,2 „ | 5,3 „ |
| „ Belgji . . . | 3,1 „ | 2,7 „ |
| „ Austrji i Węgier . | 0,9 „ | 1,1 „ |
| Razem . | 93,5% | 91,0% |

2. Poza wymienionymi krajami wywieziono stosunkowo małe ilości: papierówkę do Szwajcarji 2099 q. kopalniaki do Francji 45.721 q. i do Łotwy 49.144 q., belki inne liściaste do Szwecji 278 q., belki jodłowe i świerkowe do Francji 5.776 q., deski dębowe do Szwecji 3.773 q., deski inne liściaste do Szwecji 592 q,, deski jodłowe i świerkowe do Francji 32.622 q., fryzy dębowe do Szwecji 2.829 q., słupy telegraficzne nieimpregnowane do Francji 1875 q., podkłady kolejowe nieimpregnowane miękkie do Danji 315 q., obłogi i forniery nieklejone do Włoch 155 q., posadzkę do Turcji 98 q., meble gięte i ich części do Stanów Zjednoczonych A. P. 1529 q i Turcji 56 q., forniery klejone (dykty) do Włoch 296 q., kosze do Stanów Zjednocz. 146 q. i Danji 37 q., inne wyroby koszykarskie do Stanów Zjednocz. 44 q., plecionki i taśmy plecione do Francji 20 q.

3. Najtańsze cztery pierwsze rodzaje materjałów drzewnych idą tylko do najbliższych naszych sąsiadów Niemiec i Czechosłowacji i w małych ilościach do Austrji. Z tanich materjałów jedynie kopalniaki docierają aż do Anglji, Belgji i Francji. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż tanie materjały nie wytrzymują frachtów na duże odległości i dlatego przeciętne ceny za wszystkie materjały są odwrotnie proporcjonalne do odległości i wynoszą za materjały do Anglji 18.90 zł., do Holandji — 18.70 zł., do Belgji 13.95 zł., do Austrji i Węgier 13.35 zł., do Niemiec 9.35 zł. i do Czechosłowacji — 6.66 zł. za q. franko nasza granica.

# DZIAŁ TECHNICZNY

WŁ. DOŁĘGA-OTOCKI

Porucznik 4-go pułku saperów w Sandomierzu

## Normalizacja drewna--a wojsko

Najważniejszym oraz najczęściej spotykanym materjałem budowlanym jest drzewo. Zalety jego jak lekkość, taniość oraz łatwość obróbki, będą zawsze decydującemi czynnikami w wyborze materjału zarówno w technice cywilnej jak i wojskowej. W wojsku używalność drzewa jako materjału budowlanego jest bardzo duża, przyczyny są znane. Zresztą w Polsce uskarżać się nie możemy na brak tego wszędzie dostępnego materjału. Polska posiada około 9.000.000 ha lasu, z których największe przestrzenie przypadają na województwa dawnego zaboru rosyjskiego. Duże przestrzenie wyborowego drzewa (do 30 mtr. wysokości, o górnej ⌀ 18 cm.) spotykamy w puszczy Białowieskiej (500 klm²). Pozatem dostarczają nam poważnych ilości drzewa okolice Wielkopolski, szczególnie południowo-wschodniej, Podkarpacie, Radomskie (lasy Kozienickie), Nowogrodzkie, Suwalszczyzna.

Dla celów wojennych znajdziemy zawsze pod dostatkiem drzewa w krytycznej chwili; braknie go na pniu lub w tartakach, pozostanie w budowlach drewnianych, ogromnie rozpowszechnionych w kraju. Obecnie istnieje silna tendencja do ujednostajnienia wymiarów fabrycznej produkcji różnych materjałów budowlanych (żelazo i jego pochodne) nic więc dziwnego, że tendencja ta obejmuje kolejno i drzewo, handel drzewny również usiłuje wprowadzić stałe wymiary poszczególnych typów i gatunków drzewa, co ogromnie ułatwi pracę ze względu na łatwość otrzymania gotowych elementów drzewnych z różnych tartaków, stosownie do zaprojektowanej konstrukcji. Największy popyt znajdują następujące sorty drzewne:

1) progi kolejowe (sosnowe i dębowe,
2) kantówka z drzewa iglastego,
3) drzewo kopalniane (stemple i kapy), używane ze wszystkich gatunków drzewa,
4) słupy telegraficzne i
5) drzewo fornirowe (dąb, olcha i t. p.).

Dla wojska orjentowanie się w podaży i popycie na rynku drzewnym jest niezmiernie ważne. Znając sorty drzewne, wyrabiane w danej okolicy, względnie zapotrzebowywane, możemy nasze konstrukcje zmienić i odpowiednio dostosować do już istniejących sort, które prawdopodobnie z łatwością otrzymamy.

Uważam, że byłoby wskazanem w wojskach saperskich zwrócić na to uwagę, umieszczając odpowiednie tablice normalizowanych przekrojów w kom-

panjach sap. z uwzględnieniem ilości, popytu i podaży drewna użytkowego. Również w zadaniach saperskich zarówno teoretycznych jak i praktycznych byłoby wskazanem nie podawać abstrakcyjne przekroje nigdzie nie spotykane i wynikłe z teoretycznych obliczeń, lecz należałoby swoje obliczenia i konstrukcje dostosować do istniejącego sortu drzewnego na rynku drzewnym w danej okolicy. Zwyczaje handlowe co do sposobu pomiarów oraz sortowania drzewa budowlanego są różne nietylko w poszczególnych krajach, ale nawet przedsiębiorstwach jednego kraju. Niemniej jednak należałoby wprowadzić pewne zasady ogólnie obowiązujące, przez co zaoszczędzilibyśmy na czasie oraz położylibyśmy kres różnicom zdań i sporom w handlu drzewnym, opierającym się często o ławy sądowe.

W Niemczech parę lat temu nastąpiło omówienie tych spraw (dnia 18 marca 1922 r.) na zjeździe przedstawicieli rządowych i przemysłowych w Lipsku. Przyjęte przytem zasady zarówno odnośnie do pomiarów jak i sortowania drzewa są w ogólnych zarysach następujące:

1) pnie mierzy się bez kory,

2) przy pomiarze średnicy pośrodku pnia zaokrągla się pomiar do całych centymetrów w dół,

3) poszczególne gatunki drzewa należy oddzielnie sortować,

4) podział na klasy drzewa budulcowego ma być przeprowadzony według wymiarów drewna z uwzględnieniem jakości, nie zaś według pojemności.

a) Pnie i kloce drzew liściastych bez względu na ich długość dzieli się na 6 klas w stosunku do wielkości średnicy pośrodku długości,

b) dłużyce drzew szpilkowych dzieli się na 6 klas podług długości i średnicy u wierzchołka dłużycy,

c) kloce i wyrzynki drzew szpilkowych należy sortować bez względu na ich długość podług średnicy mierzonej pośrodku długości.

Do klasy 1-ej zaliczają pnie drzew liściastych, o ⌀ 60 cm. i wyżej mierzonej pośrodku pnia oraz dłużyce drzew szpilkowych o najmniejszej długości 18 mtr. i najmniejszej średnicy u wierzchołka 30 cm.

Do klasy 2, 3, 4 i 5-ej zaliczają się pnie drzew liściastych o najmniejszej średnicy mierzonej pośrodku pnia i tak: 50 — 59 cm., 40—49 cm., 30—39 cm. i 25—29 cm. oraz dłużyce drzew szpilkowych i tak:

O najmniejszej długości 18 mtr. i najmniejszej średnicy wierzchołka dłużycy 22 cm., dług. 16 mtr. i średn. 17 cm., dług. 12 mtr. i średn. 14 cm. oraz dług. 10 mtr. i średn. 12 cm.

Do klasy 6-ej zaliczają pnie drzew liściastych o średn. poniżej 25 cm, a dłużyce drzew szpilkowych, krótsze od 10 mtr. i cieńsze od 12 cm.

Nasz przemysł drzewny, posiadający bardzo duży kontygens lasów powinien uwzględnić te niedomagania, które najwcześniej usunęli niemcy w swoim kraju. Będzie to również poważnem udogodnieniem dla wojska, którego zapotrzebowanie na drzewo wzrasta stale.

# DAS POLNISCHE HOLZ

## Die Lage auf dem polnischen Markt

Auf dem polnischen Markt herrscht im Allgemeinen sehr schwache Tendenz. Sowohl die Nachfrage aus dem Ausland, als auch die auf dem Innenmarkt hält sich unter dem in den Vorjahren beobachteten Niveau, sodass die Sägeindustrie mit ernsten Schwierigkeiten zu kämpfen hat. Die Gestehungskosten der Schnittware stehen in Anbetracht der hohen Preise, die für Rundholz im Winter bezahlt wurden, in keinem Verhältnis zu den jetzt erreichbaren Preisen, das Uberangebot wirkt weiter preisdrückend und man kann derzeit nicht voraussehen, welche Folgen daraus für die Sägeindustrie entstehen können, sofern nicht in nächster Zeit eine Wendung zum Besseren eintreten wird. Von welcher Seite diese Besserung kommen könnte, ist allerdings recht fraglich. Auf den deutschen Markt beginnt man langsam immer weniger zu rechnen, hat man doch schon die Erfahrung gemacht, dass Deutschland nach Abnahme grosser Mengen von Rundholz sein Interesse für polnische Provenienzen mehr oder weniger eingebüsst hat.

Man vertröstet sich also was Deutschland anbetrifft mit der Voraussetzung, dass nach Ablauf des Holzprovisoriumus sich doch noch eine Gelegenheit bieten würde die in letzter Zeit erlittene Enttäuschung auf anderem Wege, vielleich durch Erschwerung der Rundholzausfuhr, wettzumachen.

Vorläufig aber heisst es durchzuhalten und das fällt nicht leicht. Wie schon bemerkt ist die Baubewegung noch nicht so recht in Fluss gekommen und obendrein steht man im wichtigsten Zentrum der Bautätigkeit, in Warschau nämlich, vor einem Bauarbeiterstreik. Sofern nicht in den allernächsten Tagen diesem Streik vorgebeugt wird, der die Absatzmöglichkeit für Inlandsware auf unabsehbare Zeit hinausscheben könnte, dürfte gar mancher Sägewerksbesitzer ins Wanken kommen; in letzter Zeit nämlich, als die Geldknappheit bei geringer Nachfrage nach Ware jedem zu Leibe rückte, glaubten viele Mühlenbesitzer, besonders aus den östlischen Gebieten Polens, ihr Heil in Warschau suchen zu müssen Ganze Züge mit Holzgut wurden nach der Haupstadt verladen, wo alle Lagerplätze vollgestapelt sind und selbst bei intensiver Baubewegung kaum so bald geleert werden könnten.

Was für Wirkungen unter diesen Umständen ein Bauarbeiterstreik hervorrufen müsste, kann man sich leicht ausdenken — jedenfalls würden sie für schwächere Hände kaum zu tragen sein.

Allem Anschein nach wird die jetzige und die vielleicht noch schwerere drohende Krise kaum ohne weitgehende Hilfe von Seiten der Regierung zu bewältigen sein. Es dürften demnach specielle Kredite ausgesetzt werden für Belehnung von lagerndem Schnittholz.

---

Die Vorbereitungen zur Errichtung einer speciellen Holzbank schreiten fort. Das Aktienkapital soll 3 — 5 Millionen Zloty betragen und im Inland auf gebracht werden. Dem Organisationskomittee sind alle führenden Persönlichkeiten der poln. Holzwelt beigetreten. Die staatl. Landeswirtschaftsbank hat ihre volle Unterstützung dem Unternehmen zugesagt.

---

Alle Flösszentren wie Pinsk, Grodno u. s. w. sind mit geflösstem Holz überfüllt. In nächster Zeit sieht man die Ankunft des durch die Firma S. I. Jewelowsky in Russland angekauften Rundholzes vor, das in einer Menge von ca 125.000 m³ verflösst werden soll um auf den polnischen und Danziger Sägewerken verschnitten zu werden.

---

Im poln. Verkehrsministerium werden Beratungen über die neuen Eisenbahntarife, die im Herbst in Kraft treten sollen, gepflogen. Für Holz ist eine Tariferhöhung von ca 35% vorgesehen.

---

Nachstehend die Richtpreise per 1 m³ (cbm) frei Waggon Verladestation (wo nicht anders vermerkt) wobei bemerkt werden muss, dass die Tendenz anhaltend schwach ist.

Kiefer: Blöcke sh. 48 — 50; Langholz (das Stück 1 m³ im Durchschnitt) sh. 23 — 25; Stammware in Blöcken sh. 82—85; Mittelware sh. 55; Waggonbretter Mk. 63; Waggonbohlen Mk. 60 (beides loco Grenze); Telegraphenstg u. Masten sh. 23 bis 24; Grubenholz $ 3.00 Sleepers loco Danzig d. St. sh. 9.3; Schwellen I. T. sh. 4.6 — 4.8 (loco Grenze).

Fichte: Langholz sh. 20 Bohlen 1 Std. £ 10.5 loco Danzig; Schleifholz $ 3.

Eiche: Prima Fournierstämme £ 10—11; Stämme von über 50 cm. £ 5.10; von 40 — 49 cm. sh. 70—75, von 30—39 cm. sh. 55—60; Stammware in Bl. (loco Danzig) £ 5; Schwellen d. St. $ 1.50; Binder (Ausl.) $ 12.40 Plançons (Kbfuss) sh 4.

| | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Ahorn: | astfrei | von | 35 | cm. | im | Zopf | sh. | 56—58 |
| Weissbuche | „ | „ | 25 | „ | „ | „ | „ | 25 |
| Erle | „ | „ | 25 | „ | „ | „ | „ | 35—36 |
| Birke | „ | „ | 25 | „ | „ | „ | „ | 25—27 |
| Espe | „ | „ | 25 | „ | „ | „ | „ | 30 |
| Rotbuche | „ | „ | 30 | „ | „ | „ | $ | 6 |

# DZIAŁ HANDLOWY

S. GRYSZPAN
KRAKÓW

## Wspaniałomyślność Dyrekcji Lasów Państwowych

Z jakąż to nadzieją powitały nasze sfery przemysłowo - drzewne enuncjacje Zarządu Lasów Państwowych o przyjściu z pomocą krajowym przedsiębiorstwom tartacznym przy zaopatrywaniu się w surowiec! Już bliscy prawie byliśmy wiary, że lody wreszcie zostały przełamane, że w końcu zdrowa myśl obrony rodzimego przemysłu tartacznego zwyciężyła. Kredyty, sprzedaż z wolnej ręki, najdalej idące udogodnienia etc., jak to pięknie wszystko brzmi i rozbrajająco!

Niestety zawiedliśmy się, nadzieje nasze okazały się płonnemi. Wspaniałomyślność bowiem Zarządu Lasów Państwowych z realnemi naszemi potrzebami wcale się nie liczy, lecz nadal wyznaje zasadę bezwzględnego wyciskania za surowiec cen jaknajwyższych, nie troszcząc się, jeśli już nie o rozwój, to przynajmniej o utrzymanie się polskiego przemysłu tartacznego. Prowadzi to nieuchronnie do upadku naszego przemysłu tartacznego, o ile stosunki te nie ulegną zmianie.

„Przydziela" n. p. Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu tartacznikowi w Kieleckiem na skutek jego zabiegów drzewo z wolnej ręki, przyczem ustanawia sama ceny. W klasach odpowiednich dla celów tartacznych (30—50 cm. średnicy) kalkuluje się to drzewo jodłowe i świerkowe przeciętnie na zł. 45 za $m^3$ w lesie bez kosztów wyróbki. Ma to zdaniem Dyrekcji Lasów Państwowych, chcącej pomóc krajowym tartacznikom, być ceną surowca, która w konsekwencji winna dać tartacznikowi cenę tarcicy, wytrzymującą konkurencję, a więc dostosowaną do cen rynków światowych.

Nie trzeba ścisłej matematyki, kalkulacja przeprowadzona pobieżnie, z gruba, wykaże coś wręcz przeciwnego.

Cena w lesie zł. 45, wyróbka zł. 2, zwózka (8—10 km.) zł. 8—10, tarcie, tenuta, administracja, odsetki, podatki, świadczenia społeczne etc. etc. conajmniej zł. 12, razem około zł. 67 za $m^3$ surowca przetartego. Przy około $60^0/_0$-owej wydajności jodły i świerka czyni to przeszło zł. 110 jako cenę kosztów własnych 1-go $m^3$ desek na tartaku. Jestto jednak cena przeciętna za cały produkt kloca, a więc za materjał zdrowy i IV klasy, za deski wąskie i szerokie, długie i króciaki, właściwy materjał rdzenny kosztuje zatem tartacznika samego około zł. 135 loko tartak. A gdzie pozostaje za pracę przedsiębiorcy choćby skromny zarobek, zapewniający mu pewne minimum egzystencji.

Wiadomo, że ceny podobnej nie uzyska on ani w kraju, ani na żadnym rynku zagranicznym, cudu zaś nie dokaże; sprawa staje temsamem na punkcie martwym.

Jak widzimy, przydział drzewa z lasów państwowych z wolnej ręki, w rzeczywistości wielce chwalebny, staje się problematycznym z chwilą ustalenia przez D. L. P cen za drzewo, niedostosowanych do cen, osiągalnych za materjał tarty. W naszych obecnych stosunkach finansowych i obecnej naszej techniki tartacznej cen takich nasz przemysł nie wytrzyma.

Jeżeli „gdzieś", „ktoś", na sławetnych submisjach tak horendalną cenę zapłaci, to w rzadkich tylko wypadkach drzewo to przeznaczone bywa dla tartaków krajowych, chyba, że działa tu przymus przyjętych na się uprzednio zobowiązań, a strata w takich wypadkach jest oczywistą. Częściej zaś działają tu siły niewidzialne, utrącające nasz słaby przemysł tartaczny może i rozmyślnie, w czem pomocną im jest mimowoli dotychczasowa taktyka naszego Z. L. P. Drzewo takie wędruje w obce kraje, gdzie przemysł tartaczny otoczony jest przez powołane czynniki odpowiednią opieką, gdzie przemysł ten korzysta z tanich kredytów, gdzie technika tartaczna daje inną, niż u nas wydajność drzewa tak jakościowo, jak ilościowo. Przy równych warunkach pracy i my moglibyśmy płacić wysokie ceny za surowiec drzewny, trzeba tylko, by warunki takie u nas zaistniały, a to również zależy jedynie od czynników rządowych.

Rzesza tartaczników nadal się niepokoi stanowiskiem Z. L. P. w odniesieniu do żywotnych interesów przemysłu tartacznego. Zdajemy sobie przytem sprawę, iż w handlu niema miejsca na sentymenty, na patrjotyzm lub podobnie piękne rzeczy, wiemy jednak również dobrze, że w razie zagrożenia tej, czy owej gałęzi gospodarstwa narodowego czynniki rządowe natychmiast występują skutecznie przeciw niepożądanemu rozmiarowi wzgl. niepożądanej formie danego handlu. Bardziej zaś zagrożonym, niż przy obecnych stosunkach, przemysł tartaczny być nie może, czyżby więc troskliwość tych czynników znikła w wypadku, kiedy stroną jest Zarząd Lasów Państwowych?

Kwestją żywotną naszego tartacznictwa jest zaopatrywanie się w surowiec drzewny po cenach dla naszych warunków odpowiednich, bez gorączkowego przelicytowywania się. Próby sanacji przez przydział drogiego surowca, to operacja za ryzykowna, to niejako kuracja końska, której nasz słaby organizm nie przetrzyma. Czekamy na uzdrowienie naszego przemysłu środkami celowymi i żywimy nadzieję, że przecież czynniki do tego powołane okażą w tym kierunku należyte zrozumienie.

# Rynek czechosłowacki

Tendecja zwyżkowa panująca na czechosłowackim rynku drzewa okrągłego, która w ostatnich miesiącach trzymała w napięciu wszystkich zainteresowanych, od paru tygodni przeszła w fazę spokojną. W imię bezstronności należy zaznaczyć, że, zwłaszcza w stosunku do Niemiec ceny spadły od 1—2, a nawet 3 marki w stosunku do osiągniętego już najwyższego poziomu. W ostatnim tygodniu znowu daje się zauważyć silniejszy popyt na okrąglaki ze strony Niemiec, który częściowo wyraził się w tranzakcjach, jednak bez osiągnięcia poprzednich cen. Zdaje się, że tartaki niemieckie z jednej strony pokryły już swe najpilniejsze zapotrzebowanie, z drugiej zaś strony nie mają dosyć środków, aby obecnie czynić większe zakupy płatne w krótkich terminach. To też żądania szerszego kredytu stale wzrastają. Załamanie się cen na drzewo okrągłe w stosunku do Niemiec nie wywarło znaczniejszego wpływu na czechosłowacki rynek, gdyż brak jest chwilowo większych rozporządzalnych zapasów i właściciele surowca znajdują stale nabywców na zaofiarowywane partje nawet w kraju. Ciekawym w tej całej sprawie jest to, że np. tartaki w Słowacji, która wszak posiada ogromną nadprodukcję drzewa, nie są dostatecznie zaopatrzone w okrąglaki, tak, iż dochodziło gdzieniegdzie do zawieszenia pracy. W każdym razie był już czas potemu, aby ustały te szalone zwyżki;. ceny się ustaliłyj, jakkolwiek właściwy poziom cen będzie dopiero wiadomy w najbliższych miesiącach.

Na rynku drzewa tartego, w przeciwieństwie do roku zeszłego, obroty wewnątrz kraju przodują, podczas, gdy obroty z największymi odbiorcami zagranicznymi, a mianowicie Niemcami i Węgrami, pozostawiają jak dotychczas b. wiele do życzenia. Nie ulega wątpliwości, że zeszłoroczne rekordowe obroty w tym zakresie nie będą w tym roku osiągnięte.

W danej chwili daleko idąca zdolność komsumcyjna rynku wewnętrznego, a zwłaszcza krajów historycznych, stwarza możliwość zbytu dla produktów przeznaczonych dla Niemiec i Węgier, których zdolność odbiorczą przeceniano. W każdym razie nie należy zapominać, że sporo tartaków pracuje dla firm niemieckich i węgierskich i są obecnie zajęte wykonywaniem zamówień. Do tego dochodzi jeszcze pewna, na dość długi czas wystarczająca, ilość zamówień krajowych tak, że w najbliższych tygodniach przynajmniej nie jest przewidywana większa podaż drzewa tartego.

W tym stanie rzeczy nie można się dziwić, że tutejsze tartaki mają jaknajlepsze nadzieje na przyszłość, co się wyraża w odpowiednich notowaniach. Jak się sytuacja w najbliższych tygodniach ułoży, nie można z całą ścisłością przepowiedzieć, w każdym razie, dzięki tutejszej gorączce budowlanej, należy się liczyć z ożywionemi obrotami wewnątrz kraju. Czy te obroty będą mogły podołać zwiększonej w najbliższych miesiącach, wskutek słabego eksportu, podaży, okaże się niebawem; w każdym razie dziś są one czynnikiem najważniejszym. Sezon na drzewa liściaste jest zakończony, eksporterzy słowaccy są częściowo z rezultatów zadowoleni, częściowo skarżą się. Znaczniejsza zwyżka cen, w przeciwieństwie do roku zeszłego nie została pomimo podwyższonych kosztów produkcji osiągnięta, w każdym razie ceny poszły nieco w górę.

# Z rumuńskiego rynku drzewnego

Siedmiogrodzcy producenci drzewa, których produkcja grawituje ku węgierskim rynkom zbytu, zwłaszcza w drzewie tartym iglastym, są nieco rozczarowani dotychczasowym przebiegiem interesów z Węgrami, albowiem interesy te ilościowo nie były zadawalające. W gruncie rzeczy rynek węgierski interesuje się tańszemi sortymentami, podczas gdy wyborowe są zaniedbywane. Węgierski ruch budowlany nie odpowiada oczekiwaniom, tak iż ogólnie liczą się ze słabym importem drzewa tartego z Siedmiogrodu na Węgry. Wskutek tego producenci siedmiogrodzcy zaczęli z jednej strony zwracać się w sposób bardziej intensywny ku eksportowi do Niemiec, z drugiej zaś strony starają się dokonywać tranzakcje z Bliskim Wschodem via port w Galacu. Wysokość tranzakcji, dokonywanych w porcie Galacu z krajami śródziemno-morskiemi, jest naogół zadawalająca, podczas gdy ładunki do Holandji, Francji i Anglji obracają się w nader wąskich granicach.

Siedmiogrodzki kartel producentów drzewa miękkiego liczy się z ewentualnością nowej podwyżki cen eksportowych, ale tylko w razie zwyżki kursu leja, poprawa zaś kursu leja o parę dalszych punktów oznaczałaby spadnięcie wprowadzonych przed niedawnym czasem cen wywozowych do dawnego poziomu.

Notowania kształtują się loco st. załadowania w sposób następujący. Podstawa 24 cm. w wewnętrznym obrocie. Z pod piły wolne od IV kl. — 2300 leji, IV klasy towar — 1850 l, IV b. — 1500 l. heblowany towar 1-szej jakości — 2250, II klasa — 1900 leji, łaty 1800 l. za 1 m³. Towar z gwarancją wagi za 10.000 kg. — 22.500 leji.

Eksport drzewa tartego z Bukowiny do Niemiec pozostaje nadal w pełnym biegu, tak iż nawet otwarcie granicy celnej dla drzewa polskiego, które nastąpiło przed miesiącami nie wpłynęło jak dotychczas pod żadnym względem ujemnie na bieg interesów. Stan eksportu rumuńskiego do Niemiec przedstawia się w ostatnich miesiącach jak następuje: Grudzień 1927 — 24,228 ton, Styczeń 1928 — 22,298 ton, Luty — 25,123 ton. Eksport lutowy przewyższa nawet eksport drzewa tartego z Czechosłowacji do Niemiec, który wszak przedstawia się znacznie pomyślniej pod względem komunikacyjnym. Eksportowi drzewa tartego z Bukowiny do Niemiec można wróżyć jak najlepszą przyszłość, a powodem tego wzmożonego eksportu jest dostosowywanie się producentów bukowińskich do życzeń niemieckich co do długosci (4.50) oraz grubości i szerokości materjałów.

Rumuński rynek drzewny w zakresie drzewa liściastego nie wykazuje żadnego ożywienia, z wyjątkiem gatunków poszukiwanych w kraju. Po chwilowo wzmożonych zakupach, importerzy niemieccy ograniczyli swe zamówienia i w danym momencie biorą tylko małe ilości. Wzrost cen na bulsy, spowodowany wzmożonym popytem w ostatnich tygodniach, został więc wstrzymany na poziomie 4000—4200 leji loco st. zał.

Ceny na fryzy dębowe obracają się w granicach 4300—4500, klepki do beczek na piwo 170 — 180 leji, klepki do beczek na wino 110— 120 leji loco stacja załadowcza.

Rumuńska kolej państwowa rospisała przetarg na 9000 m³ podrozjezdnic, na które odpowiednie oferty zostały już przez producentów wniesione. Powierzenie obstalunku oczekiwane jest w połowie maja, co wpłynie dodatnio na tendencje na rynku podkładów.

## Sytuacja na rynku polskim

O ile pół roku temu, podsumowując cyfry obrotu drzewnego Polski, mogliśmy z dumą spozierać na ich rekordowość, o ile w tym samym okresie, wierząc oficjalnym zapewnieniom co do widoków na przyszłość w związku z zawarciem tymczasowego układu drzewnego z Niemcami, mogliśmy się spodziewać, że na najbliższy czas zbyt dla wytworów polskiego przemysłu drzewnego jest zapewniony, o ile wreszcie wierzyliśmy, że i pojemność wewnętrznego rynku dla materjałów drzewnych znacznie się powiększy w związku z szerokiemi inwestycyjnemi zamierzeniami rządu—o tyle dzisiaj nie możemy mieć już żadnych złudzeń: jest źle i będzie jeszcze gorzej. Za pomocą tymczasowego układu Niemcy zdezorganizowali nasz rynek surowcowy. Niczem nie krępowani wywieźli z Polski tyle surowca, ile tylko było im potrzeba ażeby utrzymać w ruchu swój przemysł drzewny, który przy obecnej znacznie mniejszej w porównaniu z zeszłym rokiem pojemności rynku niemieckiego może pokryć jego zapotrzebowanie bez konieczności sięgania do poważniejszych zakupów w Polsce. Co więcej Niemcy wolą obecnie pokrywać się w Czechosłowacji i Rumunji aniżeli w Polsce pomimo, że np. w Rumunji mają do czynienia z syndykatem wywozowym, uniemożliwiającym wzajemną konkurencję eksporterów co do cen.

Można i należy dzisiaj zupełnie otwarcie powiedzieć, że nasz przemysł drzewny na większy zbyt swej produkcji w Niemczech przynajmniej w bieżącym roku liczyć nie może i że wobec tego każdy, kto dotychczas nie doszedł sam do tego wniosku, winien to póki jeszcze czas uczynić, zanim koszty oportunizmu nie wypadną mu zbyt drogo.

Obecne stosunki panujące u nas w odniesieniu do Niemiec a odznaczające się tem, że jeden drugiego prześciga w zaofiarowaniu towaru zagranicznym kupcom po coraz to niższej cenie — nie prowadzą do niczego innego, jak tylko do kompromitacji. Wobec nasycenia niemieckiego rynku materjałem tartym wszelkich sortymentów i to nieraz tańszym, aniżeli polski, nie można przypuszczać, żeby kupiec niemiecki pokrywał swe zapotrzebowanie w kraju, z którego otrzymuje coraz to nowe i coraz to tańsze oferty, po których sądząc dojść on może do jednego tylko wniosku, a mianowicie, że jeżeli wogóle przyjdzie do tego, iż trzeba się będzie pokrywać w Polsce, to należy z tem zwlekać jak najdłużej, gdyż na tem można będzie tylko zyskać a nie stracić. W ostatnim też czasie o jakichkolwiek poważniejszych sprzedażach materjałów tartych do Niemiec nie mogło być mowy a wszelkie pertraktacje wstępne kończyły się zazwyczaj na tem, że niemieccy reflektanci podawali jako limit ceny, po których tylko na wszystko już zdecydowany bankrut mógłby towar swój sprzedać.

W takiej sytuacji obowiązkiem naszych organizacyj zawodowych, prasy i t. d. jest uświadamianie zainteresowanych, że dzika podaż, stosowana przez nas obecnie wobec zagranicy, jednostkom nie przynosi niemal żadnej nawet doraźnej korzyści, zaś ogółowi szkodzi niepomiernie, że nadmiar ofert wytwarza mniemanie, iż polski przemysł drzewny znajduje się w przeddzień bankructwa, wobec czego zagranica celowo wstrzymuje się z zakupami, chcąc wyczekać chwilę, kiedy to bankructwo nastąpi i będzie można dojść do towaru po jeszcze niższej cenie, że w związku z tem ta bezrozumna, bo nie prowadząca do celu podaż zamiast przyspieszyć realizację towaru, opóźnia je, i unicestwia z góry korzyści jakieby z niej wyniknąć mogły.

Taka abstynencja oczywiście sytuacji nie zmieni, gdyż nie usunie przyczyn, które spowodowały dzisiejszy stan krytyczny. Gdy ktuś zacznie się dusić, nie wystarczy zabronić mu krzyczeć, lecz trzeba mu umożliwić zaczerpnięcie powietrza.

Popyt niemiecki zawodzi, zapotrzebowanie wewnętrzne jest minimalne—przemysł drzewny dusi się więc w nadmiarze wyprodukowanego towaru, procenty od kapitału, koszty ubezpieczeniowe i t. d. narastają, faktycznie więc towar leżący na składach

staje się z każdym dniem droższym, a równocześnie cena jego spada, gdyż w stosunku do obecnego popytu ilości jego są nadmierne.

Towar więc ten, wyrobiony z surowca zbyt drogiego, pożera w coraz szybszem tempie cały knpitał przemysłu drzewnego, który znowu chcąc się ratować sam sobie grób kopie przez obniżanie cen do poziomu niższego od własnych kosztów produkcji. Zbliża się chwila niezmiernie krytyczna, która gdy zastanie nas nieprzygotowanymi, może pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki dla naszego życia gospodarczego. Do tego wszystkiego dodać jeszcze należy, że w takiej Warszawie, do której w ostatnich czasach nadchodzą codziennie całe pociągi naładowane materjałami drzewnymi, z tartaków na Kresach, które łudzą się nadzieją na łatwy zbyt w rzekomo usilnie rozhudowywanej stolicy — otóż w Warszawie przygotowuje się strajk w przemyśle budowlanym. Komu mógłby on przysporzyć korzyści — nie wiemy, przypuszczamy raczej, że nikomu, bo ani robotnikowi, ani też chyba przedsiębiorcom, wiemy natomiast że dla przemysłu drzewnego byłby on klęską. Tembardziej więc winien rząd w tej ciężkiej chwili zrobić wszystko, co zrobić można dla odwrócenia nadchodzącego kryzysu, w pierwszej zaś inji winien wnieść do Sejmu projekt ustawy o zastawie rejestrowym na drzewie, wpłynąć na jaknajspieszniejsze jej uchwalenie, a gdy się to stanie, wyasygnować na podtrzymanie przemysłu drzewnego odpowiednie fundusze. Sprawa ta nie cierpi zwłoki i albo dozna załatwienia w jaknajszybszym czasie albo też może okazać się spóźnioną, przyczem straty, które stąd wynikną, nie dadzą się wyrównać i wielokrotną tych sum, które dzisiaj mogłyby jeszcze uratować sytuację.

## Metody i źródła notowań cen na drewno

W dniach 2 i 9 b. m, odbyły się z inicjatywy Instytutu Badąnia Konjunktur i Cen przy Min. P. H. zebranie, poświęcone ustaleniu wykazu sortymentów drzewnych, typowych dla obrotu drzewnego w Polsce tak wewnętrznego jak i w stosunku do zagranicy — oraz źródeł, na których Instytut mógłby się oprzeć przy notowaniu cen na na te sortymenty.

W obradach tych, odbywających się pod przewodnictwem dyrektora Instytutu p. Lipińskiego brali udział pp. Wścieklica, Łada, dyr. Inż. Kruk, radca Barański, Kochański, Rzepecki, dyr. Szmurło, inż. Ihnatowicz, nż. Borsuk, dyr. Czerniawski i red. Bieńkowski.

Przedmiotu obrad na tych dwóch posiedzeniach nie zdołano wyczerpać, wobec czego postanowiono po uporządkowaniu zebranego materjału, poddać go pisemnej analizie, poczem dopiero zostaną powzięte ostateczne decyzje.

## Wiadomości handlowe

P. Hipolit Frommer w Krakowie, zakupił u firmy Górnośląski Przemysł Drzewny' Bytom, 20—25.000 m³ kloców tartacznych jodł.-świerk. marki „Worochta" po cenie $ 5.50 za m³ loco tartak łącznie z prawem używania tartaku.

---

F-a L. Eisenstadt, Słonim sprzedała dużą partję stolarki sosnowej z maj. Albertyn f-mie Zweig i Lechnitzer, Bytom.

---

S. A. Siparbois, Bruksela, zakupiła przez swego gdańskiego przedstawiciela p. f.: Dapoleichen 8 — 10.000 m³ dębiny z lasów Krotoszyńskich, w tem znaczną partję materjału fornirowego.

---

F-a Samuel Katz i S-ka, Warszawa, sprzedała zagranicę 20 wagonów (ok. 2000 kop) klepki dębowej po cenie za kopę $ 12.50.

---

Firma M. Ostryński i M. Grodleński ze Słonima sprzedała większą partję olchy po cenie sh. 34. — za m³ franco wagon stacja Błudyń.

---

W poszukiwaniu słupy telegraficzne eksportowe i krajowe oraz kopalniaki. Również panuje silna tendencja zwyżkowa na suche drzewo opałowe. Płacono za suchy opał twardy $ 15 do 16 za sążeń kub. franko wagon Pińsk.

---

F-a Samuel Katz i S-ka, Warszawa, sprzedała zagranicę 300 m. fryzów dębowych po cenie za m. $ 5.15.

---

Do głównych węzłów spławnych, jak Pińsk i Grodno nadchodzą wielkie partje drzewa spławnego, co wpływa na zniżkę cen.

---

Dn. 25. IV. p. wojewoda nowogrodzki polecił otwarcie punktu spławnego dla drzewa z Sowietów na rzece Niemen w Swierynowie, pow. Stołpeckiego.

Pierwszą firmą, rozpoczynającą spław drzewa z Sowietów, jest firma p. Jewelowsky'go, znanego przemysłowca i senatora gdańskiego. Firma zakupiła w Rosji, jak już donosiliśmy w swoim czasie, 120.000 mtr. sześc. drzewa, które zostanie przerobione w miejscowych tartakach na materjał i wysłane następnie do Gdańska.

---

Ministerstwo Przemysłu i Handlu nadesłało do Rady Naczelnej pismo z dn. 30-go ub. m. L. HP. 2486 o treści następującej:

Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, iż w drugiej połowie maja r. b. wyjeżdża p. Merdinger do Meksyku, celem objęcia stanowiska konsula polskiego tamże.

Pan Merdinger ma zamiar urządzić w Meksyku stały pokaz próbek towarów oraz cenników przemysłu polskiego, które to przedmioty mogłyby być przesłane do Meksyku razem z bagażem jego.

Komunikując o tem Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwraca się z prośbą do wszystkich instytucyj gospodarczych, aby spowodowały nadesłanie próbek, cenników, katalogów ilustrowanych itp. jaknajrychlej, pod adresem firmy C. Hartwig w Warszawie, ul. Towarowa 20, opatrzonych napisem: „do dyspozycji p. Konsula Merdingera".

Nadmieniając, iż nadesłanie tych katalogów i próbek itp. leży we własnym interesie firm, chcących nawiązać stosunki handlowe z Meksykiem, Ministerstwo przesyła w załączeniu spis artykułów, które mają szanse powodzenia na rynku meksykańskim.

Radca Ministerjalny
(—) Z. Łada

Wśród nadesłanego spisu artykułów, które mogą być eksportowane do Meksyku, znajdujemy:

P. 7) Drzewo i wyroby z drzewa: drzewo twarde dla przemysłu, budulcowe, dykty, forniery, meble gięte, posadzki, sprzęty kuchenne, laski, zabawki, wyroby snycerskie, celulozę i wyroby z niej, a między innemi jedwab sztuczny, masa drzewna dla wyrobu papieru, terpentyna oczyszczona, kwas octowy, aceton, formol, sadza drzewna, kwas taninowy i galas.

P. 8. Materjały i wyroby plecione, sitowie i wiklina oraz wyroby koszykarskie, meble, siedzenia do krzeseł itp.

---

Koło Mechaników Studentów Politechniki Warszawskiej zwróciło się do Rady Naczelnej z prośbą o ułatwienie otrzymania płatnych praktyk wakacyjnych dla studentów Wydziału Mechanicznego w przedsiębiorstwach drzewnych. Praktykanci mogą odbywać praktyki w ciągu miesięcy: lipca, sierpnia i września.

Ewentualne zgłoszenia firm drzewnych przyjmuje Redakcja naszego pisma.

---

Jak donosi „Gazeta Gdańska" dokonano w tych dniach celem racjonalizacji pracy fuzji trzech poważnych przedsiębiorstw w przemyśle drzewnym. Firmy Jewelowski Werke A. G. Pommerellische Holzindustrie A. G. i Julius Wegener, Gdańsk Wrzeszcz zostały złączone w jedno towarzystwo akcyjne z łącznym kapitałem zakładowym 600 000 guldenów. Właścicielami ostatnio wymienionej firmy są pp. Jewelowski i Bruno Haase. Przewodniczącym rady nadzorczej wybrany został p. Bruno Haase, zastępcą p. Ernst Jevelowski.

INŻ. STANISŁAW IHNATOWICZ
WARSZAWA

# Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen

Dnia 21 lutego r. b. ogłoszone zostało w Dienniku Ustaw rozporządzenie o powołaniu do życia Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen.

W latach powojennych, charakteryzujących się ostremi kryzysami gospodarczemi w całej Europie, rozwinęły się bardzo znacznie badania konjunktur gospodarczych.

Doświadczenia wojenne doprowadziły do kolosalnego zniszczenia istniejących bogactw gospodarczych. Odbudowa tych bogactw tak samo jak proces wojenny wymaga olbrzymich wysiłków organizacyjnych. Wysiłki te mogą dać wówczas tylko rezultat pozytywny, gdy będą celowo pomyślane, a realizacja ich będzie przeprowadzana w sposób racjonalny.

W łańcuchu tych wysiłków kwestje, związane z rozwojem gospodarczym, w sensie zbadania i poznania praw tego rozwoju, stanowią zasadniczą przesłankę wyjściową dla konkretnych poczynań polityki gospodarczej. Życie gospodarcze jest w wiecznym ruchu, jest w ciągłym stanie przekształcania się.

Badając dokonywujące się przekształcanie w życiu gospodarczem możemy zauważyć pewną regularność w p r z e b i e g u tych przekształcań się. Nasuwa się stąd wniosek, że objektywnie te same przyczyny prowadzą z reguły do tych samych skutków, a w dalszym ciągu fluktuacyj gospodarczych te same skutki są przesłanką do wytworzenia się sytuacyj, przez które proces życia gospodarczego przechodził w poprzednim okresie.

Jeżeli ciągły stan zmian życia gospodarczego wyobrazić sobie w płaszczyźnie poziomej, wówczas trzeba by stwierdzić, że toczy się ono po tej płaszczyźnie w pewnym kierunku jak koło, składające się z różnokszałtnych dzwon, a zmiany dokonywujące się w życiu są tylko złudzeniem, wywoływanem różnokształtnością części składowych. W istocie tak nie jest, świadczy o tem ciągły postęp i rozrost życia gospodarczego. Pozwala nam to na wyobrażanie sobie, że postęp i ciągłe zmiany życia gospodarczego przebiegają po pionowej spiralnej.

Takie ujęcie wiecznego procesu w rozwoju życia gospodarczego pozwala utrzymywać, że powtarzające się, co pewien okres czasu, zjawiska działalności gospodarczej — są podobnemi, lecz nie identycznemi, gdyż za każdym razem dokonywują się na wyższym poziomie.

Zasadniczym tematem nauki o konjunkturze gospodarczej są wahania cykliczne. Pod wahaniami cyklicznemi rozumie się powtarzające się okresy działalności gospodarczej, które wykazują mniejsze lub większe natężenie.

Cykl gospodarczy stanowią łącznie ożywienie i depresja w działalności gospodarczej. Cyklicznemi nazywamy takie zjawiska, gdzie okres większego natężenia wykazuje następstwo powtarzalne po natężeniu mniejszem i zdatne jest do mierzenia.

Zjawiska cykliczne należy odróżniać od zjawisk perjodycznych, np. cykle mogą posiadać charakter perjodyczny, jeżeli ich okresy są długie w czasie. Rozwój cykliczny działalności gospodarczej nie ma charakteru perjodycznego, jak to wykazały najnowsze badania, a także nie ujawnia prawidłowości. Poza ożywieniem i depresją, jako zasadniczemi okresami cyklu, rozróżniamy jeszcze okresy przejściowe „Poprawa" — jest to okres przejścia od depresji do ożywienia, „recesja" (załamanie) — przejście od ożywienia do depresji.

Zbadać konjunkturę gospodarczą — to zbadać wszystkie przejawy działalności gospodarczej w danym okresie, jak produkcję, stopę dyskontową, kursy akcyj, wskaźniki cen artykułów hurtowych etc.

Wyniki tych badań pozwalają w zasadzie na postawienie prognozy t. j. na określenie jaką będzie konjunktura gospodarcza w najbliższym okresie działalności.

Tą drogą stopniowo, powoli dochodzi się do planowego ujmowania zjawisk życia gospodarczego, do jego celowego zorganizowania w myśl przesłanek i potrzeb społeczno-gospodarczych.

Doniosłość i znaczenie Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych zostało szeroko uznane przez cały świat. Powołanie do życia takiegoż Instytutu u nas należy powitać z pełnem uznaniem.

Doskonale i wyczerpująco określił znaczenie i rolę Instytutu Ba-

dań Konjunktur Gospodarczych i cen Minister Przemysłu i Handlu p. Inż. Kwiatkowski w słowie wstępnem zeszytu I. kwartalnika Instytutu „Konjunktura Gospodarcza“ pisząc: „jedynym warunkiem powodzenia to organizacja, warunkiem organizacji — właściwa polityka gospodarcza Państwa, współdziałająca stale i niezachwianie dla rozkwitu produkcji i handlu, warunkiem właściwej polityki — wiedza i świadomość“.

Tę wiedzę i świadomość w zakresie działalności gospodarczej może dać badanie konjunktur gospodarczych, postawione i przeprowadzone na należytym poziomie.

Ten należyty poziom Instytut będzie mógł osiągnąć wówczas, gdy sfery gospodarcze, które najbardziej są zainteresowane w pracach Instytutu, z należytą powagą i zrozumieniem odniosą się do wszelkich jego poczynań i okażą mu najdalej idące spółdziałanie.

Sfery przemysłowo-drzewne, do których Instytut zwrócił się o spółpracę w zakresie zbierania cen na drewno, zorganizowane w Radzie Naczelnej Zw. Drzewnych, przez usta swego przedstawiciela wyraziły gorące uznanie dla samej idei prac Instytutu, deklarując ze swej strony gotowość do tej pracy.

Wytrawne kierownictwo, pod jakiem się znajduje nasz Instytut Konjunkturalny, pozwala śmiało twierdzić, że prace jego będą stały na należytym poziomie, a życie gospodarcze w publikacjach Instytutu znajdzie dla siebie nader cenne wskazówki.

Szkicując powyższe uwagi chodzi o wzbudzenie szerokiego, głębokiego i **trwałego** zainteresowania drzewiarzy pracami Instytutu! Zwłaszcza zaś zaznajamianie z publikacjami tego Instytutu jest rzeczą b. wskazaną, gdyż można stamtąd zaczerpnąć niejedną bardzo cenną naukę.

Instytut rozpoczął wydawać kwartalnik „Konjunktura Gospodarcza“, (zeszyt I. z IV. 28 r., już się ukazał, kosztuje 4 zł., prenumerata 12 zł. rocznie) od początku zaś r. 1929. zapowiada wydawanie miesięcznika.

# Z Państwowego Instytutu Eksportowego

Rada Państwowego Instytutu Eksportowego. Jak już donosiliśmy w Nr. 8 naszego pisma na posiedzeniu Rady P. I. E. w dniu 19 z. m. wybrano prezydjum Rady w następującym składzie: przewodniczący p. Jan Zagleniczny, zastępcy przewodniczącego p. Jerzy Gościcki i p. Marjan Szydłowski. Wybór ten został zatwierdzony przez p. Ministra Przemysłu i Handlu.

Na posiedzeniu Rady P. I. E. w dniu 25 z. m. wybrano 2 członków Komitetu Wykonawczego, powołując doń p. Jerzego Gościckiego i p. Marjana Szydłowskiego. Dalszych 2 członków Komitetu Wykonawczego mianował p. Minister Przemysłu i Handlu (pp. Dr. R. Battaglia, pos. Wiślicki).

W wyniku ogólnej dyskusji nad dotychczasową działalnością Instytutu powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

„Rada Państwowego Instytutu Eksportowego przyjmuje do wiadomości i zatwierdza sprawozdanie p. dyr. M. Turskiego, wyrażając kierownictwu Instytutu pełne uznanie za dotychczasową działalność, dokonaną wśród trudnych warunków pomieszczenia i przy bardzo skromnem uposażeniu.

Rada stwierdza z całym naciskiem konieczność odpowiedniego rozszerzenia podstaw budżetowych Instytutu, celem rychłego uzupełnienia Akcji Instytutu na terenie zagranicznym i skutecznego kontynuowania jego działalności na terenie wewnętrznym“.

Pozatem, na wniosek p. dyr. M. Turskiego postanowiono poprzeć zainicjowaną przez Instytut akcję stworzenia w Gdańsku internatu dla elewów spedycyjnych i handlowych, przez wyasygnowanie na ten cel pewnej sumy oraz przez skierowanie apelu do poszczególnych organizacji gospodarczych o finansowe poparcie internatu.

# Wiadomości Związkowe

Przy Ministerstwie Komunikacji od dłuższego czasu istnieje Biuro Reformy Taryf, którego zadaniem jest przygotowanie generalnego projektu reformy taryfy towarowej. W obecnym stadjum prac Biura Reformy Taryf został przygotowany wstępny projekt nomenklatury taryfy prawie we wszystkich działach, który zasadniczo jest uzgadniany z nomenklaturą taryfy celnej. Drewno, korek i wyroby z nich oraz wyroby koszykarskie objęte są działem K (X). Jednocześnie został opracowany projekt szematu taryfy towarowej P. K. P., przewidujący 20 klas wagonowych. Z tych klasa 9, 13 i 17 rezerwują się specjalnie dla zboża, drewna i węgla, t. zn., że według tych klas będą taryfikowane tylko wyżej wymienione towary. Dla przydziału towaru do poszczególnych klas projekt szematu taryfy ułożył skalę towaru o cenie handlowej za 100 kg. w rozpiętości od 1 zł. aż powyżej 400 zł., np. do klasy 20-ej zaliczane są towary o cenie handlowej do 1 zł. za 1 q., do klasy 19-ej o cenie od 1 — 2 zł. za 1 q., do klasy 18-ej od 2 — $3^1/_2$ zł. za 1 q. i t. d. Obecne stadjum prac Biura Reformy Taryfy nie daje jeszcze podstaw do wyrażenia w walucie obiegowej wysokości stawki przyszłej taryfy, natomiast podaje jako punkt wyjścia różniczkę poziomą, wyrażaną w liczbach względnych.

Z całokształtu dotychczasowych projektów Biura Reformy Taryf, jak również z porównania projektowanej obecnie różniczki poziomej w klasie wagonowej z doe tychczas obowiązującą, nasuwają się pewno obawy, iż drzewo zostanie przesunięte do znacznie wyższych klas taryfowych. Rada Naczelna Związków Drzewnych dotychczas odbyła 2 konferencje z Biurem Reformy Taryf Kolejowych, poświęcone rozpatrzeniu nomenklatury w grupie drewna oraz wstęppnmu zaklasyfikowaniu do poszczególnych klas całowagonowych odrębnych sortymentów drewna. Jednocześnie ustalono, że będą przewidziane także taryfy wyjątkowe jak dla obrotu wewnętrznego, tak również i dla eksportu.

Rada Naczelna poświęca sprawie reformy taryf pilną i baczną uwagę rozumiejąc dobrze, że o ile całokształt polityki gospodarczej Państwa wymaga pewnego podwyższenia dotychczasowych stawek taryf kolejowych towarowych, o tyle podwyżka ta powinna być oparta wyłącznie na przesłankach rzeczowych, umotywowanych potrzebami rozwoju gospodarczego z wyłączeniem bezdusznego fiskalizmu.

Zarysowująca się według wstępnego projektu Biura Reformy Taryf podwyżka taryf dla drewna wydaje się w obecnem stadjum prac zbyt wysoką w porównaniu z podwyżką dla innych towzrów, wobec czego Rada Naczelna prowadzi studja dodatkowe całego projektu. Rezultaty prac zostaną podane do wiadomości wszystkich zorganizowanych, w razie zaś, gdyby zaszła tego potrzeba, zostaje zwołaną przez Radę Naczelną specjalna wewnętrzna konferencja w sprawie reforwy taryf kolejowych.

———

W ostatnich dniach Prezydjum Komitetu Wykonawczego Rady Naczelnej odbyło konferencję z p. K. Rose, generalnym przedstawicielem Powszechnej Wystawy Krajowej na Warszawę. Tematem konferencji były sprawy, związane z ostatecznem wyjaśnieniem kwestji partycypowania przez przemysł drzewny w sumach Powszechnej Wystawy Krajowej przeznaczonych na propagandę i organizację oraz sprawy związane z podpisaniem kontraktu dzierżawy terenu wystawowego. W dalszym ciągu Rada Naczelna prowadzi prace nad ustaleniem ostatecznego projektu pawilonu wystawowego drzewnictwa oraz zorganizowaniem techniki zbierania deklaracyj o wzięciu udziału przez sfery przemysłowo-drzewne w Powszechnej Wystawie Krajowej. W ciągu najbliższych kilku dni Zarządowi Grupy XXIIa Rada Naczelna przedłoży

wszystkie wyżej wymienione projekty w ostatecznej formie, co pozwoli jednocześnie na uruchomienie aparatu techniczno-organizacyjnego, który będzie realizował udział sfer drzewnych w Powszechnej Wystawie Krajowej. Jako jedna z niezałatwionych spraw, w związku z P. W. K., pozostaje kwestja definitywnego ustalenia: co i w jaki sposób mają wystawiać poszczególne firmy drzewne. Jak tylko ta kwestja zostanie zdefinjowaną Rada Naczelna na łamach „Drzewa Polskiego" poda ją do publicznej wiadomości, albowiem dziś już ze strony licznych i chętnych wystawców-drzewiarzy otrzymuje cały szereg natarczywych pytań w powyższej materji. Sprawa zaś ta: co i jak wystawiać, ma doniosłe znaczenie, jak dla samej Wystawy, aby ona godnie reprezentowała przemysł krajowy, tak również i dla firm drzewnych, chętnie pragnących wziąć udział w Wystawie, ale z braku doświadczenia, niewiedzących w jaki sposób ten udział zrealizować.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### KUPNO i SPRZEDAŻ

POTRZEBUJĘ 60 — 100 wagonów desek sosnowych freiastowych, długość do 3,20 mtr. i od 5,40, grubość 1½, 1, i ⁴/₅ cala. Oferty pod S. O. do administracji. 88.24

### POSADY POSZUKIWANE

AMERYKANIN, żonaty, lat 31, wykształcony, władający jezykiem polskim, angielskim w słowie i piśmie, poszukuje posady biurowej. — Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty proszę dla Adama Zapadka, Chełmno, Pomorze, ul. Poprzeczna 21. 91.30

LEŚNICZY samotny, pilny, pracowity, uczciwy z kilkuletnią praktyką w większych lasach, obeznany w zakładaniu i prowadzeniu szkółek, nowoczesnych kultur, pielęgnowaniu lasu, prowadzeniu tartaku, dzielny tępiciel kłusowników, drapieżników, zamiłowany hodowca zwierzyny — przyjmie jakąkolwiek posadę w leśnictwie lub tartaku. Łaskawe zgłoszenia uprasza: JASKACZEK, majętność Obra, pow. Wolsztyn. 84. 46

FACHOWIEC branży drzewnej, o wieloletnej praktyce w handlu drzewem, pracy tartacznej etc., poszukuje stanowiska brakarza lub pracownika tartacznego. Łaskawe zgłoszenia pod: „SUMIENNY" przyjmuje administracja „Drzewa Polskiego". 85. 26

### POSADY ZAOFIAROWANE

STOLARZE galanteryjni i chłopcy potrzebni „METRO" Marszałkowska 71. 1112. 8

STENOTYPISTKA, biegle pisząca na maszynie, możliwie z praktyką w biurach budowlanych, zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia: „UNJA BUDOWLANA", Szkolna 8 m. 3. 1113

## CENY OGŁOSZEŃ

### TARYFA KRAJOWA

OKŁADKA I-sza str., dolny pas 30×200 mm — zł. 220.—, II-ga i III-cia str., 1/1 str. — zł. 420.—, 1/2 str. zł. — 250.—, 1/4 str. zł. — 150.—, IV-ta str. 1/1 str. zł. 400.—, 1/2 str. zł. 220.—, 1/4 str. zł. 120.—. Ogłoszenia wewnątrz numeru: za 1 milimetr jednoszpaltowy: przed tekstem — gr. 80, w tekście — gr. 90, za tekstem — gr. 75, drobne — gr. 15 za słowo. Od cen powyższych żadnych rabatów się nie udziela. Za terminowy druk administracja nie odpowiada. Strona = 3 szpaltowa.

### TARYFA ZAGRANICZNA, CENY W DOLARACH

OKŁADKA: I-sza str. dolny pas 30×200 mm 30.—, II-ga i III-cia str., 1/1 str. 45.—, 1/2 str. 30.—, 1/4 str. 20.—, IV-ta str. 1/1 str. 40,— 1/2 str. 25.— 1/4 str. 15.—. Ogłoszenia wewnątrz numeru: 1 milimetr jednoszpaltowy: przed tekstem 0.15, w tekście 0,20, za tekstem 0.15 drobne — 0.05 za słowo.

Wydawca: Spółka Wydawnicza Drzewna S-ka z ogr. odp. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Adam Łada-Bieńkowski.

Zakł. Graf. Henryk Baranowski i S-ka, Warszawa, Solec 50, tel. 221-92